

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A. d. a. m. a., 4, Rue Clément 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Od dnia 4go lipca do dnia 12go b. m. sprawdzone zostały w kraju następujące choroby stadne: Nosacizna: w Mołczanówce w pow. skałackim i w m. Lwowie. Świerzb u koni: w Czernilawie (pow. Jaworów), w Korczyni (pow. Krosno), w Jaworzu dolnym (pow. Pilzno), w Holem kamioneckim (pow. Rawa) i w Lipowcach (pow. Przemyślany). Oprócz tego panują: Zaraza racie w Nagoszynie (pow. Ropeczyce) i w Woli piskulini (pow. N. Sącz); zaraza wąglikowa w Zawadce rymanowskiej (p. Sanok); zaraza płucna w Facimiechu (pow. Wadowice), w Branicach (pow. Kraków); nosacizna i tyfuszak: w Starych-Stawach (powiat Biała), w Połdziejach (pow. Sokal) i w Hrehorowie (pow. Rohatyn), w Grodzisku (pow. Łańcut), w Małowodach (p. Podhajce), w Uhnowie (pow. Rawa), w Kniatym (pow. Sniatyn), w Kamionkach (pow. Skałat) i w Jaworowie; świerzb u koni: w Wybranówce i Kutohorach (pow. Bóbrka), w Stanisławczyku, Dmuchawcu, Kozłowie i Kuropatnikach (pow. Brzeżany), w Liskowatym, w Dobrym, Uluczu i Hroszówce (p. Dobromil), w Hruszowie (p. Drohobycz), w Porzezu (pow. Gródek), w Jaworowie, w Wielkich-Oczach, Debrach i Gnojnie (pow. Jaworów), w Busku (pow. Kamionka), w Niwiskach, Zielonce i Zarebkach (pow. Kolbuszowa), w Odrzykoniu (pow. Krosno), w Rudzie i Woli-Zarzyckiej (p. Łańcut), w Złotkowicach (pow. Mościska), w Glinianach (p. Nisko), w Bożykowie, Złotnikach, Wiśniowczyku i Uwsiu (pow. Podhajce), w Poluchowie-Wielkim, w Tucznem, Jaktorowie (p. Przemyślany), w Wulce-Mazowieckiej, Zaslawniu, Rzezyce i Choronowie (pow. Rawa), w Martynowie (pow. Rohatyn), w Horozanie Wielkiej (pow. Rudki), w Prusieku (p. Sanok), w Ostapiu, Soroku, Mołczanówce i Kaczanówce (pow. Skałat), w Bełzie, Dobraczynie i Cebłowie (pow. Sokal), w Kawsku (pow. Stryp), w Zarudzie, Kupezykach, w Chodaczkowie-Małym i Zagrobeli (pow. Tarnopol), w Kujdańcach (pow. Zbaraż), w Zazulu, Mszanie, Żukowicach i Pomorzanych (pow. Złoczów), w Kijowcu, Derzowie i Balicach (pow. Zydzarów).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12 lipca.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 lipca.

Nie ma dotąd zwyczaju obchodzić rocznicami uroczystymi dzieł pokoju; festyny pamiątkowe naszej epoki odnoszą się jeszcze zazwyczaj do aktów wojennych, jak bitwa pod Sedanem, lub choćby tylko obchodzono wczoraj w Paryżu rocznica wzięcia Bastyli. Święcimy pamięć zburzenia i przewrotu, zaniedbujemy obchodzenia pamiątek rozpoczętej rekonstrukcyi i położenia kamienia węgielnego pod jakąś większą budowę. To też i onegdajszą trzecią rocznicą ukończenia prac kongresu berlińskiego byłaby przeszła bez wzmianki, gdyby jej nie przypomnieli światu półurzędowa niemiecka *Provinzial Correspondenz*, wykazując, że ów traktat berliński, który w chwili swego przyjęcia na świat osądzony został ogólnie jako dzieło wątpliwe, połowiczne, żadnej kwestyi nie załatwiające stanowczo, jako robota dyplomatyczna, przedsięwzięta i wykonana bez głębszego w przyszłość poglądu, że ten traktat, o którym mówiono, iż nosi w sobie zarody nowej wojny, jeżeli nie nowych wojen, po trzechletniej próbie okazał się jednakże dosyć wytrzymałą podstawą porządku i spokoju na Wschodzie, a tem samem i w Europie.

Prawda, że w pierwszych chwilach przebiegu wypadków zdawał się bardzo usprawiedliwiać zwrócone przeciw traktatowi berlińskiemu krytyki. Prawie równocześnie z ukończeniem prac kongresu, bo w d. 8 lipca 1878 roku, rząd angielski przedstawiał swym izbom konwencję zawartą z Portą w sprawie protektoratu angielskiego w Azji mniejszej i odstąpienia Cypru. Zdawało się to pierwszym wyłomem w akcie międzynarodowym zaledwie

omówionym i oczekującym dopiero ratyfikacyi. Następnie, pierwsze postanowienia traktatu bardzo powoli wchodziły w życie. Rosya wprowadziła w terminie oznaczonym wycofała swoje wojska z półwyspu bałkańskiego, ale potrzeba było konferencyi berlińskiej, długich następnie układów dyplomatycznych a wreszcie demonstracyi morskiej, ażeby wykonać artykuł traktatu postanawiający zaokrąglenie granic Czarnogóry. Okupacja Bośni i Hercegowiny przez Austryę nie przysłała bez trudu, a uznanie niepodległości Rumunii nie mogło także nastąpić natychmiast.

Jeżeli jednak będziemy przechodzili karta za kartą dzieje półwyspu bałkańskiego z trzech lat ostatnich, to przekonamy się, że karty te odwracały się z początku powoli i z trudnością, ale następnie coraz prędzej, i że nigdy ich treść daleko od osnowy zasadniczej traktatu berlińskiego nie odbiegła, ale owszem program, którego głównymi inicjatorami byli w owym czasie lord Beaconsfield i ks. Bismarck, nietylko nie został zarzucony, lecz coraz bardziej zbliża się do wykonania.

Przedewszystkiem zasługuje tu na uwagę, że główny środek traktatu, tak zwany koncert europejski, idealna potęga, która wszystkie postanowienia tego aktu międzynarodowego w czyn wprowadziła, a w której długie utrzymanie się nikt nie wierzył, przetrwał zwycięsko trzechletnią próbę. I okazało się, że w idealnej zgodzie sześciu mocarstw, która, jak dowodzą ostatnie zeszyty żółtej księgi francuskiej, nawet do pierwszego strzału armatniego nie sięga, jest jeszcze tyle siły moralnej, że można przez nią niejedną zawikłaną kwestyę rozwiązać bez przyłożenia lonitu do armaty. W ten sposób, jedynie siłą tej moralnej zgody rozwiązane zostały sprawa czarnogórska i grecka —

ta druga nawet pomimo większej swej ważności daleko łatwiej niż pierwsza. Przed tą siłą moralną ukorzył się cały opór Porty i co większa cała, do wysokiego stopnia roznamieniony zapal wojowniczy Grecyi. Niedawne to jeszcze czasy, gdy w Atenach na wieść o zredukowaniu żądań greckich, o ograniczeniu uchwał konferencyi berlińskiej, mówiono na seryo o rewolucyi, o niepodobieństwie grożącym dynastyi, o niebezpieczeństwie powstrzymania ruchu narodowego. Dziś o tem wszystkim mowy nie ma, dlatego że koncert europejski nie dał się rozbić temi pogłoskami i że mocarstwa nie zeszyły z zajętego wspólnie stanowiska.

Nic dziwnego, że gdy główny środek do wykonania traktatu berlińskiego użyty okazał się praktycznym, to i główny cel tego traktatu, utrzymanie Turcyi niezależnej, mającej dostateczną siłę na wewnątrz, został osiągnięty. Turcyja istnieje, choć jej po traktacie berlińskim bardzo niedługie dni wróżono i jest o tyle silną, że rozkładowy ruch albański, chociaż z trudnością, zdoła utrzymywać w karbach, aby jej nie wyrósł po nad głowę.

Co do innych państw bałkańskich rozwiązanie kwestyi, które się do nich odnosiły, szło jak dotychczas szczęśliwie. Bośnia i Hercegowina pod panowaniem austriackim weszły na drogę pomyślnego rozwoju. Jeszcze lat kilka potrzeba, a dwie te prowincye, niegdyś ognisko ciągłych niepokojących Europę powstań, staną się siedzibą spokojnej pracy i ekonomicznego postępu. O Czarnogórze, drugim ognisku alarmującym niegdyś sąsiednie kraje, cicho teraz i głucho, jak o zanej niewieście, która „siedzi doma i kądziel przędzie.“ Inna tego rodzaju niespokojna niewiasta, Grecya, prawdopodobnie po nabytku Tessalji i części Epiru spocznie na czas dłuższy zadowolona. Dążenia

POEZJA WSPÓŁCZESNA

II.

Poeci włoscy.

(Dokończenie.)

Zanella i kilku innych poetów mniej znakomitych są niemal całą ilustracją szkoły idealistów; w przeciwnym obozie znajdziemy większe, oryginalniejsze talenty. Giosuè Carducci (Enotrio Romano) jest pierwszym w szeregu. Rozmłowany w klasycznych autorach, w starożytnym greckim świecie, od razu złamał tradycję, zerwał z Manzoniem, zamarkował opinie skrajne w polityce, w filozofii, w religii. Świat katolicki był mu za pusty, za zbyt pozbawiony bohaterów, bogów i mitów; poetyckość artystyczna wyrobiła w nim jakby poganizm ciepły, barwny, zwracający się zamiast do niewidzialnego Boga, do „wieczystego Pana, co samotny krąży po wzgórzach i polach, i do nimf o białych zasłonach, które z za drzew cyprysowych chłodzą czoło poety.“ Pogarda do społeczeństwa które go otaczało, do osąpalego wieku, do teraźniejszości podłej, teńszościwej i ciemnej — *vile, codarda, ignara* — wypływały także z zamyślenia do starożytności świata i jego bohaterów. Zamierzał przeszłość klasyczną być gruntem, na którym stanął, aby przetrwać się od razu w daleką przyszłość z wojennym okrzykiem: *Avanti!*

A więc *avanti!* Lecz na ruinach istniejącego porządku rzeczy! Poetę cechuje wspólna całemu stronnictwu nienawiść do duchow-

wieństwa, do „tyranów“ i do — krytyków przeciwnych szkoły, którym się opęda jak osom. Poezję jego: *Juvenilio, Levina Gravina, Decennalia, Nuove Poesie*, i ostatnie *Odi barbare*, są rozmaitemi stacyami drogi, którą sobie wytknął. Tendencje jego do pewnego politycznego radykalizmu rysują się coraz wyraźniej i z coraz większą przesadą, lecz talent potęguje się, nabiera coraz więcej samodzielności: poeta, waleczak, przynajmniej nie zaniedbuje sztuki. Z początku przyjęty obojętnie, zamiast kwiatami, zarzucony został „zgniłymi jabłkami“ krytyki, lecz lekceważył opinie i powodzenie. Młodzieńcze poezje jego, nierokujące jeszcze świetnego talentu, noszą tę charakterystyczną dewizę: *Mihi, musis et paucis amicis*. „Sobie, muzie i niewielu przyjaciółom.“ W miarę jak się doskonalił, lody pękały i wkrótce przełamał obojętność publiczności; przyjęto go za przewodnika, pieśni jego obrano za hasło, i stała na czele ruchu politycznego, społecznego i krytycznego we Włoszech.

Jego ideały są jak wszystkie ideały współczesne, niewyraźne, niejasno zarysowane; sam nie wie, gdzie go zanieśie „rumak dziki i nieokielczany, i wie tylko, że pędzi ku gwieździstym niebiosom, przez wybrzeża nieznane i ciemne, jak jeździec pędzony przeznaczeniem za zasłoniętą kochanką.“ I tylko na najdalszym szlaku niebios, widzi jakby chmurę, rysującą się pierwsze światła „chwały, wolności.“

Carducci cały się poświęcił tym ideałom, i pierś jego rozgorzała ogniem do dwóch ostatnich bogiń, wolności i sprawiedliwości, i powstał włoski poeta nowej epoki, której pieśni o „twardych muszkulach brzmiały pod same niebiosy dźwiękiem stalowych szpad i jako pożar obejmują ziemię.“

Od polityki poetycznej żądać nie można wyraźnych programów, i szkoda, że ją ludzie tak biorą na seryo, każdą pieśń poety wyśpiewaną nieraz w zbyt gorącym usposobieniu tłómacząc i rozbierając jak wstępny artykuł dziennikarski. Carducciemu zdarza się, że się posuwa zbyt daleko; niepotrzebnie śpiewa lirycznie „o jasnej głowie Saint Justa, która spadła pod gilotyną“, ubierając ją w aureolę męczeństwa — może zbyt gorące są jego apostrofy do Dantona, który żelaznym ramieniem objawiając dziewczę republikę, odkrył ludom pierś jej amazońską“. Marat zdaje się także należeć do ulubionych jego bohaterów.

Publiczność czytająca wierzyła przeto, że „zasłonięta kochanka“ Carducciemu jest polityką najskrajniejszego radykalizmu, a hasła jego niewyraźne, idealne, ochrzciła nazwą radykalizmu. Poeta broni się przeciw temu zarzutowi; nie chce być demagogiem; ale już przyjaciele wynieśli go na plecach tam, gdzie mu najniewygodniej. Stworzył szkołę, która kierunki jego przesadza; i nie ominął go smutny, konieczny los wszelkich wielkości, natworzył dużo małostek i lichych naśladowców. Carducci ma wprowadzić wady wspólne całemu stronnictwu, które już podniosłem; polemika z przeciwnikami stanowi tło jego poezyi. W tomiku *Novych poezyj*, który mam przed sobą, krytyka współczesnych, krytyka krytyków zajmuje większą połowę całego dzieła. Ale poeta nie przesadza w tym kierunku; przynajmniej rzadko mu się zdarza lekceważyć i szydzić, raczej gardzi i karci. Zdarza mu się to, co wszystkim prawie tendencyjnym poetom, że staje się wówczas najwięcej, najprawdziwszym poetą, gdy zapomina o szkole, o chwilowych wypadkach dnia, o krytyce, a zostaje

sam wobec słońca, natury i jasných oczów Lidy, gdy czuje w sercu „pożądanie nieznanego miłości, słodczy łagodny, i chciałby wśród drzew milejących zgubić się i zniknąć.“

*Ed ei sente un disio d'ignoti amori,
Unu lenta dolchezza al cuor gravare,
E perd'rsi vorria fra i muti albori
E dileguare.*

Wzrusza najbardziej gdy opiewa: „nieśmiertelne słońce, które wytwarza życie ciepłe, pogodne“, i błaga je, aby całowało syna swego: *Bacci, sole immortal, baccia il tuo figlio!* Bo jest wówczas tem, czem być powinien poeta, dzieckiem miłości, piękności, słońca.

Wady Carducciego przesadził, bo nie umiał zachować jego powagi i miary, drugi, znakomity poeta młodej szkoły Guerrini (Steccheli). Jego wyznanie wiary znamy, jego poezje są dziwaczne, oryginalne, nadto bluźniercze i tendencyjne; przeważa w nich czysta zmysłowość. Ze wszystkich współczesnych jest to może poeta najbardziej zmysłowy; maluje nagości, dobierając farb jaskrawych. Jest to Makart w poezyi, z tą różnicą, że nie ma wspaniałej naiwności wielkiego malarza. Sam wydał na siebie wyrok gdy napisał: „Kocham miłość i nerwami“. Prawdziwa naiwna zmysłowość tłómaczy się inaczej, posługuje się natchnieniem brutalnym a szczerem. W obrazach na pozór zmysłowych Guerriniego jest pewna kompozycyjna sztuczność, która zdradza namysł, uprawia w podejrzenie, że tu więcej idzie o efekt, niż o oddanie prawdziwie odczuwanych wrażeń. Artystom nie wyłącza ubóstwienia form, nagości. Prawdziwie artystyczna nagość powinna jednak być rodzajem typu i wrażyć się od razu w wy-

panbułgarskie przycichły, jakkolwiek Turcja nie skorzystała dotąd ze służącego jej z mocy traktatu berlińskiego prawa odgródzenia Bułgarii od wschodniej Rumelii parkanem bagnatów przez obsadzenie przesmyków bałkańskich. Dokonany w ostatnich czasach przewrót w Bułgarii, którego niepodobna oceniać ze stanowiska ogólnoeuropejskiego, bo naród bułgarski nie dojrzał jeszcze do swobód konstytucyjnych na tak rozległą skalę, jak mu je nadana przez Rosję konstytucja zapewniała, odbył się spokojnie, bez starć gwałtownych i możemy mieć nadzieję, że ks. Aleksander, posiadłszy władzę prawie nieograniczoną, będzie chciał i będzie umiał państwo swoje uczynić jednym z ważnych czynników prawidłowego rozwoju na bałkańskim półwyspie.

Serbia wreszcie, która się pozbyła wicherzącego pierwiastku, jakim był gabinet Risticza, i Rumunia, ogłoszona królestwem, nie mogą z pewnością stanąć za dowód, że dyplomacja europejska, układając traktat berliński, stworzyła dzieło niepraktyczne i nietrwałe. Owszem te nawet kwestie poruszone przez traktat berliński, które dotychczas załatwione nie zostały i które obecnie stanowią niejako pierwszy i najtrudniejszy punkt porządku dziennego w tamtych stronach, są właśnie dowodem żywotności i praktyczności tego traktatu. Któżby się spodziewał dziesięć lat temu, że tak prędko na półwyspie bałkańskim miejsce zawiści narodowych i skarg na ucisk wzajemny zastąpią kwestie prawie wyłącznie ekonomicznej natury, jak sprawa żeglugi po Dunaju i sprawa kolei żelaznych?

Niesłuszną również okazała się obawa rozwielenia się wpływu Rosyi i panslawistycznego kierunku na półwyspie. Już w ostatnich czasach panowania Aleksandra II knowania rosyjskie, wysyłki broni i ludzi do Bułgarii i Rumelii istniały bardziej w wyobraźni korespondentów niż w rzeczywistości. Dowód to był stanowczy, że traktat berliński nie stworzył dla Rosyi w innej postaci tej sytuacji, jaką jej dawał traktat sansteffański. Obecnie Rosya, w skutek przebiegu wypadków, tego samego hr. Ignatiewa, który niegdyś „siał wiatr“ pod Bałkanami, powołać musiała do „zbierania burz“ a raczej ich zażegnania we wnętrzu swoich granic, i zniweczeniu konstytucji bułgarskiej, która była jej dziełem, przypatruje się ze stoickim

spokojem, a nawet z zadowoleniem, od innych spraw półwyspu trzymając się na uboczu.

Niech nas nikt nie posądzi, że byśmy wybrawszy się *à la recherche de la meilleure des républiques*, znajdowali ją na półwyspie bałkańskim. Wiemy o tem, że grunt tam jest wulkaniczny, zapalny, że najmniejsza iskra wzniesie tam może pożar długotrwały, ale właśnie ta okoliczność, iż na takim gruncie traktat berliński okazał się przez ciąg trzech lat praktycznym, że na jego podstawie przez trzy lata można było godzić tyle sprzecznych na wewnątrz i krzyżujących się z sobą na zewnątrz interesów, dowodzi najlepiej, iż to dzieło dyplomatyczne, które w dniu 3 sierpnia r. b. obchodzić będzie trzecią rocznicę swej ratyfikacji, nie było dziełem tak słabym i nieudolnym, za jakie go uważano w pierwszej chwili.

Projekty nowych ustaw szkolnych.

Podajemy projekt ustawy o nauczycielach, ułożony przez sekcję administracyjną ankiety szkolnej.

1. Posady nauczycielskie w publicznych szkołach ludowych nadaje stale Rada szkolna krajowa, a to:

a) na podstawie terna przedstawionego przez radę szkolną okręgową;

b) na podstawie prezenty udzielonej przez uprawnione osoby.

Tymczasowe nadawanie posad nauczycielskich należy do rad szkolnych okręgowych.

2. Jeżeli gmina utrzymuje szkołę wyłącznie własnym nakładem i jeżeli płace nauczycielskie w tej szkole przenoszą minimum określone w art. 10 ustawy, natenczas Rada szkolna krajowa może przyznać gminie prawo prezentowania nauczycieli tej szkoły.

Prawo prezentowania nauczycieli przyznane w aktach fundacyjnych osobom, które przyczyniły się do zakładowego majątku szkoły, albo też przynajmniej w $\frac{1}{10}$ części przyczyniają się do ogólnych rocznych wydatków na szkołę, pozostaje i nadal w swej mocy.

W szkołach utrzymywanych całkowicie z funduszu krajowego, mianuje nauczycieli bezpośrednio Rada szkolna krajowa.

3. Skoro opróżni się posada nauczycielska w jakiej publicznej szkole ludowej, winna Rada szkolna miejscowa bezzwłocznie zawiadomić o tem Radę szkolną okręgową, która ogłosi konkurs najdalej do dni 14.

Obwieszczenie konkursowe powinno być zamieszczone w dzienniku urzędowym, a niemniej w jednym z czasopism szkolnych, jeżeli rada szkolna okręgowa i to uzna za potrzebne:

W konkursie należy:

a) wyrazić miejsce i kategorię posady,

połączone z nią korzyści, наконец stopień uzdolnienia wymaganego, którego dowody wraz z podaniem mają być wniesione do rady szkolnej okręgowej;

b) oznaczyć do wnoszenia podań termin sześciotygodniowy, licząc od pierwszego umieszczenia konkursu w dzienniku urzędowym;

c) oznajmić, że kandydaci, będący już w służbie, mają wnieść podania swoje za pośrednictwem tych rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnictwem.

Podania spóźnione lub nieopatrzone w potrzebne dowody nie będą uwzględnione.

4. Rada szkolna okręgowa zbiera wszystkie podania. Jeżeli się znajdują takie pomiędzy niemi, które nie są zaopatrzone w potrzebne dowody, lub też pochodzą od kandydatów, przeciw którym świadczą udowodnione postęпки niemoralne lub zdrożności, narażające mianowanego nauczyciela na usunięcie z posady, to podania takie przedewszystkiem odrzuca.

Z reszty podań układa rada szkolna okręgowa listę kompetentów według formularza przepisanego przez Radę szkolną krajową i przedkłada ją z propozycją terna Radzie szkolnej krajowej, załączając podania z dokumentami, zaś w wypadkach art. 2 udziela listę kompetentów uprawnionym do prezenty, a to najdalej w trzy tygodnie po upływie terminu konkursowego.

5. Uprawnieni do prezentowania przedłożą prezenty najdalej do czterech tygodni radzie szkolnej okręgowej, która przesła je wraz z aktami Radzie szkolnej krajowej.

6. Rada szkolna krajowa mianuje nauczyciela na podstawie terna a względnie prezenty i wydaje mu patent nominacyjny. — Równocześnie poleci, aby nowomianowany nauczyciel wykonał przysięgę przed delegatem rady szkolnej okręgowej według przepisanej roty i zarządzi wprowadzenie go do szkoły, tudzież w używanie należytości przywiązanych do posady.

Jeżeli Rada szkolna krajowa uzna, że kandydat prezentowany nie jest odpowiedni, w takim razie zwróci akta radzie szkolnej okręgowej z przytoczeniem powodów, dla których przedstawionemu patentu nominacyjnego odmawia i wezwie radę szkolną okręgową, by zażądała przedstawienia godniejszego kandydata z pośród ubiegających się. Gdy powtórnie, czy to ten sam, czy też inny na tę posadę nieodpowiedni zostanie przedstawiony, natenczas Rada szkolna krajowa zamianuje jednego z poleconych przez radę szkolną okręgową.

7. Jeżeli uprawnieni do prezenty nie oświadczyć się w terminie przepisanym (art. 5), może Rada szkolna krajowa na przedstawienie okręgowej zamianować i bez prezenty jednego z kandydatów.

8. Każde mianowanie nauczyciela jakiegokolwiek kategorii dokonane w sposób powyższy jest stałym. Nie wyklucza ono przeciw możliwości przenoszenia nauczycieli ze względów służbowych na inne posady i to tak mianowanych z terna jak mianowanych na podstawie prezenty.

Nauczycieli przenoszonych z urzędu lub za karę nie można umieszczać na posadach, których nadanie następuje w drodze prezenty.

9. Nauczycieli przedmiotów nadobowiązkowych i nauczycielki robót ręcznych mianuje rada szkolna okręgowa.

10. Roczne płace nauczycieli publicznych szkół ludowych dzielą się na następujące klasy:

A) w szkołach pospolicznych: I. klasa we Lwowie i Krakowie w połowie posad 800 zł.; II. klasa w drugiej połowie 900 zł.; III. klasa w miastach i miasteczkach z ludnością ponad 10.000 — 600 zł.; IV. klasa w miastach i miasteczkach z ludnością od 6.000 do 10.000 — 500 zł.; V. klasa w miastach i miasteczkach z ludnością od 2.000 do 6.000 450 zł.; VI. klasa we wszystkich innych gminach 300 zł.

B) w szkołach wydzielonych osobnych i w wyższych trzech klasach szkół wydzielonych połączonych z pospolicznymi: I. we Lwowie i Krakowie 1000 zł.; II. klasa w gminach z ludnością ponad 10.000 — 800 zł.; III. klasa w gminach z ludnością od 6.000 do 10.000 — 700 zł.; IV. klasa w gminach z ludnością niżej 6.000 — 600 zł. Podział ten skutecznie Rada szkolna krajowa i rewiduje po ogłoszeniu rezultatów każdorazowego spisu ludności kraju.

11. Wszystkie powyższe kwoty należy uważać za minimum stałych rocznych płac nauczycielskich. W uwzględnieniu szczególnych stosunków pojedynczych miejscowości może Rada szkolna krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym podnieść płace nauczycielskie dla tych miejscowości.

12. Oprócz płacy przyznawać będzie Rada szkolna krajowa nauczycielom na przedstawienie rady szkolnej okręgowej z funduszu szkolnego krajowego dodatek pięcioletni za każde pięć lat nienagannej służby przy publicznych szkołach ludowych. Dodatek ten wynosi dla wszystkich stałych nauczycieli szkół wydzielonych bez różnicy, tudzież dla nauczycieli szkół ludowych pospolicznych obję-

tych wyżej w klasie I i II 50 zł., dla nauczycieli w gminach klasy III 40 zł., dla nauczycieli w gminach klasy IV 30 zł., natomiast dla nauczycieli gmin klasy V 25 zł.

Przyznawanie dodatku pięcioletniego powtarza się tylko do lat 30 służby na posadzie stałego nauczyciela, a wymierza się według tej kategorii, do której nauczyciel w ostatnim roku pięcioletnia, za które dodek ma się przyznać, posadą swoją należy.

Nauczycielom mianowanym stale przed wejściem w życie ustawy z d. 2 maja 1873. Dz. ust. kr. N. 251, którzy otrzymali następnie posady z płacą wymierzoną według przytoczonej dopiero co, lub według niniejszej ustawy, należy się pierwszy dodatek pięcioletni dopiero z upływem piętnastego roku całej dotychczasowej służby, lub z upływem piątego roku służby na nowym etacie.

13. Za kierownictwo pobiera dyrektor szkoły wydzielonej połączonej ze szkołą pospoliczną dodatek do płacy w kwocie 200 zł., przełożony każdej osobnej szkoły wydzielonej jako też nauczyciel kierujący szkołą ludową pospoliczną należący do I lub II klasy płacy takżi dodatek w kwocie 100 zł., zaś nauczyciel kierujący z płacą III lub następnej klasy 50 zł. rocznie.

Dodatek ten wlicza się przy wymiarze emerytury tylko stałym dyrektorom, a względnie stałym nauczycielom kierującym.

14. Co do nauki religii w publicznych szkołach ludowych i wynagrodzenia za jej udzielanie obowiązują przepisy ustawy państwowej z dnia 20 czerwca 1872 Dz. p. p. Nr. 86.

Wydatki wynikające ztąd dla poszczególnych szkół mogą być przyjęte na wniosek rad szkolnych okręgowych na fundusz szkolny krajowy, o ile Sejm krajowy przyzwoli na ten cel osobny kredyt z ogólnego funduszu krajowego.

15. Płaca młodszego nauczyciela bądź stale, bądź tymczasowo umieszczonego wynosi 60% płacy nauczyciela szkoły, przy której młodszemu nauczyciel pełni służbę. W żadnym razie jednak nie może być niższą od 250 zł.

16. Każdemu dyrektorowi, kierownikowi szkoły, tudzież nauczycielowi (także młodszemu nauczycielowi), który sam jeden w szkole naucza, należy się stosowne wolne mieszkaniowe i możliwość w budynku szkolnym. W braku pomieszczenia należy im się z funduszu szkolnego miejscowego wynagrodzenie, którego wysokość oznaczy rada szkolna okręgowa w każdym szczególnym wypadku.

17. W razie potrzeby tymczasowego zastępstwa nauczyciela pobiera zastępca odpowiednią płacę młodszego nauczyciela (art. 15). Zastępca w szkole więcej - klasowej, będący nauczycielem tej samej szkoły, pobiera za każdą godzinę nadobowiązkowej nauki 1% płacy miesięcznej, połączonej z posadą, na której przebywa.

Zastępcy dyrektora lub nauczyciela kierującego należy się nadto na czas zastępstwa dodatek za kierownictwo przywiązany do zastępowanej posady, tudzież używanie mieszkania połączonego z tą posadą, jeśli takowe jest opróżnione.

18. Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych i nauczycielki robót ręcznych, pobierają wynagrodzenie, którego wysokość oznaczy Rada szkolna krajowa na wniosek Rady szkolnej okręgowej w każdym poszczególnym wypadku.

19. Osobom zajmującym posady nauczycielskie tak stałe jak i tymczasowe, nie wolno przyjmować takich zajęć ubocznych, któreby uwłaczały ich stanowisku lub czyniły uszczerbek ich obowiązkom służbowym.

Organistwostwo, diakowstwo, pisarstwo gminne i pokatne, a niemniej udzielanie korepetycji szkolnych, jest im bezwarunkowo wzbronione.

20. Czysty dochód z pól ornych, łąk, pastwisk i innych gruntów przydanych do użytku nauczycielowi, wykazany według zasad katastralnych, wlicza się po strąceniu podatku gruntowego wraz z dodatkami, do płacy nauczyciela. Dopóki oszacowanie katastralne nie stanie się prawomocnem, ma Rada szkolna okręgowa przy zakładaniu szkół lub przeistaczaniu ich w etatowe obliczać te dochody według orzeczenia znawców.

21. Płace, dodatki i emerytury mają być wypłacane z góry. (C. d. n.)

SPRAWY MONARCHII

— Z Pragi piszą do *Pol. Cor.*: „Spotykając gorzkie skargi wiedeńskich dzienników opozycyjnych z powodu ostatnich konfiskat, mógłby czytelnik, zwłaszcza, że dzienniki wyżej wzmiankowane zamierzają zupełnie o takiej samej surowości wobec narodowo-słowiańskiej prasy, przyjść do tego wniosku, iż cała uwaga organów c. k. prokuratury zwróconą jest wyłącznie na niemiecko-centralistyczną prasę, gdy tymczasem dzienniki autonomistyczne używają nieograniczonej niemal swobody. W rzeczywistości jednak podziela prasa narodowa losy opozycyjnego

braźnię jako taka, gdy tymczasem kobieta w poezjach Guerriniego nie staje przed nami od razu jak wspaniała Wenus; zwracać nam każde uwagę na pewne, drastyczne szczegóły... Muza poety nie jest od razu naga, dopiero rozbiera się powoli... Rzecz dziwna, najbardziej zmysłowy, brutalny poeta, bluznierzy, niewierzający, wzniósł się do najwyższych natchnień, opiewając idealne uczucia. Według mnie, talent jego dosięgnął szczytu w wierszu *Conjedo*. Zapomnieć trudno harmonii spiewanej wiersza, pomimo że rymu nie ma, i zgodności między tą muzyką rytmową, poważną, pogrzebową, a uczuciami, które poeta chce wyrazić. Nie przecież nowego tu nie ma prócz zwykłych żywołów — opis natury, tęsknota, rozpacz serca, które rozumie miłość a nienawidzi.

Nie wiedzieć, czemu ten prosty wiersz takie wrażenie robi: czyby dlatego, że natchnienie szczere? Jest w nim wszystko to, czemu poeta wbrew sobie i odwiecznym prawom natury chciałby zaprzeczyć: gorące zamilowanie piękna i pragnienie innych, idealniejszych może uczuć. Po pięknym, bo bardzo prostym opisie poranku, któremu się poeta przypatrywał „opuszczając uznojone czoło na książki“, tak mówi: „Wszystko odżyje na świecie w pocałunkach zorzy i miłości, i tylko ja jeden, ja jeden biada mnie! nie Kocham! Nienawisć, która wre we mnie i w pieśni gorzkiej wybucha, pali mi krew i serce przepelnia mi żółcią! O! przeklęte bądźcie walki, które nienawisć jadłem zaprawiać! Przeklęty bądź ciężki znoju mój! Głosy, które mi w sercu się odzywają, gwałtowne podszeptując wyrazy — na jedną chwilę, na jedną chwilę choć zamilecie.“ Ktoby chciał ducha tego wiersza odczuć, niech czyta:

Tutto rivive al mond'one baci de l'alba e d'amore
Io solo, io solo, misero me, non amo!

L'odio che in me fermenta nei versi maligni

[*trabocca*]

Mi brucia il sangue, m'empie di fiele il core,
Oh! maledette queste battaglie che l'odio av-

[*velena!*]

Sia maledetta questa fatica mia!
Voce che in cor mi parli, che i giambi feroci

[*mi detti,*]

Solo un momento, solo un momento taci!

Prawdziwy talent, uczucia wzniecone, szczere, ludzkie, które pomimo wszelkiej szkolnej doktryny objawiają się ile razy poeci dają się unieść natchnieniu, to niespokojne szukanie nowych ideałów — wszystko to okupuje grzechy, przesady i aberacje, w które wpadli realisci. Myliłby się ten, ktoby z tego chwilowego chaosu, z tych licznych zboczeń wnosil, że taka poezja nie ma przyszłości, albo że prowadzi do zgubnych następstw dla prawdy i postępu. Z czasem pójdą w zapomnienie te wiersze, które służyły za broń do walki, a zostaną te, które są ogólnie ludzkie, w których czuć można niejedną łączność z idealistami. Rewolucja taka w sztuce jest rzeczą prostą; niejedną taką pamięta świat stary; rewolucja po reakeyi, a po reakeyi znowu rewolucja, są ciągłymi dźwigniami postępu, i jak filozoficznie wyraża się Guerrini, „są też i antytezą, z których dopiero wyjdzie wspaniała synteza“. Młodym poetom włoskim, pomimo wszelkich złych i zgubnych nieporozumień, do których prowadzą niejasne ich hasła, należy się uznanie, za to jedno hasło szlachetne, pobudzające do czynu: „Naprzód!“ *Avanti!*

wiedzińskiego dziennikarstwa, a co przede wszystkim podnieść tu należy, to fakt, że niejeden już z dzienników czeskich padł ofiarą konfiskaty z powodu wycieczek przeciw narodowości niemieckiej. W tych dniach dopiero została berneńska *Morawiska Orlice* skonfiskowana, gdyż zamieściła artykuł podburzający do nienawiści przeciw narodowości niemieckiej, a wiedeńska *Deutsche Zeitung* pospieszyla donieść o tem swym czytelnikom. Czyż w tym stanie rzeczy słusznymi są narzekania, że Niemcy wystawieni są na pociski ze strony prasy czeskiej, że z nikąd nie doznają obrony, gdy tymczasem prasa niemiecka doznaje nieusku?

Na dowód, że organa c. k. prokuratury, gdy szło o powstrzymanie idącej nieco zadaleko agitacji narodowo-słowiańskich dzienników, spełniały, niemniej ściśle swoje obowiązki, jak wobec prasy opozycyjnej w Wiedniu, przytoczymy tutaj listę tych większych dzienników narodowych, które w przeciągu ostatnich czterech tygodni zostały obłożone konfiskatą: *Narodni Listy* zostały 6 razy skonfiskowane, *Pokrok* 2 razy, *Politik* 2 razy, *Czeske Nowiny* 5 razy, *Czech* 2 razy, *Morawiska Orlice*, *Sprawednost*, *Hlasz remeslnicke*, *Lev*, po razu. Samo przez się rozumie się, że spis ten nie jest jeszcze zupełny; jakąż rację mają przeto skargi, że prasa autonomistyczna doznaje na koszt niemiecko-liberalnej poparcia?!

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Pretensye hiszpańskie do Francji).

W liście z Madrytu podaje *Politische Correspondenz* następujące wiadomości:

„Krwawe wypadki, których widownią jest blisko od miesiąca prowincja Oranu, odezwały się głośnie i wielostronnie echem w Hiszpanii. Opinia publiczna zaniepokojona jest żywo, a prasa roznieca rozjątrzenie. Głos powszechny domaga się zadość uczynienia za przelaną krew hiszpańską, która popłynęła pod Saïdą, jakoteż za klęski, których doznali tam koloniści hiszpańscy. Jakkolwiek z wyrażanych głośno przez Hiszpanów zapatrywań, wiele przypisać można gorącemu temperamentowi południa, wiele zaś dziennikarskich sprawozdań uznać przesadnymi, to z drugiej strony jednak niepodobna zaprzeczyć groźnego znaczenia wypadkom w Oranie. Sam fakt, że cyfra zbiegów hiszpańskich z owej prowincji, chroniących się w stanie godnym ubolewania w Almeriji, Kartaginie i innych przystaniach, wynosi niemal 3000 głów, jest dość wymownym. Pobudki, które zniewoliły tak poważny zastęp ludzi do opuszczenia ognisk rodzinnych i ciężko zapracowanych dobytów, musiały być niewątpliwie groźnej natury. Urzędowe zresztą sprawozdania rządu francuskiego przyznają, że wtargnięcie Arabów do prowincji Oranu, pozbawiło życia 50 kolonistów a straty materialne obliczono na 600.000 franków.

Prasa hiszpańska, a szczególnie organ liberalny *Imparcial*, traktowały tę sprawę od pierwszej chwili namietnie. Potępiano rząd francuski, a raczej oskarżano go, że przeciw wtargnięciu Bu-Amemy nie przedsięwziął tak energicznych środków i nie rozwinął tej przeczności, jaka byłaby odpowiednią dla zapobieżenia tak okropnej klęsce. Tak samo jednogłośnie domagają się organa opinii publicznej odszkodowania za dotkliwe straty i nieszczęścia, które Hiszpanów dotknęły w Oranie. Ostatnie to żądanie wziął na siebie rząd hiszpański i postanowił dać mu wyraz w gabinecie francuskiego za pośrednictwem swego posła w Paryżu. Poleciał zatem rząd księciu Fernan-Nunez, posłowi swemu, ażeby wyjednał jak najwszechstronniejsze odszkodowanie dla kolonistów hiszpańskich.

„Rozpoczęły się w tej mierze wszechstronne rokowania pomiędzy obu rządami, ale o przebiegu ich nie dostało się dotąd nic do wiadomości publicznej, w czem zresztą wobec tak drażliwej kwestyi nie ma nic dziwnego. W kołach dobrze poinformowanych są przekonani, że rząd francuski odpowie na pretensye hiszpańskie pod względem formalnym bardzo uprzejmie i uprzedzając, ale z drugiej strony powatpiewiają, żeby rząd hiszpański odnieść mógł jaki praktyczny rezultat, to jest uzyskać materialne odszkodowanie. Wątpliwości te są zresztą uzasadnione, jeżeli uwzględnimy oświadczenia, złożone przez generała Farre w dniu 30 czerwca na posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych. Minister wojny skonstatował mianowicie, że komendant Saïdy zawiadomił franko-alszkie Towarzystwo o groźnym niebezpieczeństwie i wzywał je, ażeby się schroniło pod jego opiekę do Saïdy. Gdyby wyczerpujące śledztwo stwierdziło tę wiadomość, to oczywiście wina spadłaby na same ofiary a nie na rząd francuski, w skutek czego bardzoby smutno wyglądały pretensye odszkodowania dla kolonistów hiszpańskich.

„Pretensye rządu hiszpańskiego mogłyby zresztą być unieważnione także i w inny sposób. Jak wiadomo, wielu poddanych fran-

cuskich osiadłych w Hiszpanii poniosło w czasach wojny karlistowskiej w Hiszpanii znaczne straty. Naówczas rząd francuski występował także z pretensjami o odszkodowanie swoich poddanych przez Hiszpanię, w Madrycie jednak nie chciało słyszeć o tem. Jest zatem prawdopodobnem, że rząd francuski wobec pretensyj hiszpańskich przypomnia swoje własne reklamacye.“

KRONIKA

— **P. Władysław Tehórnicki**, właściciel dóbr, wybrany został członkiem Rady powiatowej przemyskiej z grupy większych posiadłości, a p. Gabryel Milrad, dzierżawca dóbr, członkiem Rady powiatowej mieleckiej z tejże grupy.

— **Stopień magistrów farmacyi** dnia 23 b. m. na wszechnicy lwowskiej otrzymali pp. Marcin Goldman z Tarnowa, Władysław Gruszczyński z Kolbuszowy, Emil Jezierski ze Stanisławowa, Antoni Krainiński z Denysowa, Adolf Rappaport z Żółkwi, Ferdynand Wacław Tableau z Brzeżan i Stanisław Wypiański z Brzeżan.

— **Popis uczniów** głuchoniemych uczęszczających do szkoły prywatnej p. J. Bardacha odbywa się dziś w szkole izraelskiej za zbrojownią.

— **Dyrekeya kolei** Karola Ludwika urzędują dla uczestników zjazdu pedagogicznego udających się pojutrze, w niedzielę, do Krakowa osobne pociągi. Wyjazd ze Lwowa nastąpi rano o godz. 5 m. 21 według zegara peszteńskiego, z Przemyśla o godzinie 8 m. 7., z Rzeszowa o godz. 10 m. 32. Do Dębicy przybywa pociąg o godz. 12 m. 6 i zatrzymuje się tamże 32 minut na objad. Z Tarnowa wyjeżdża o godz. 1 m. 24, z Bochni o godz. 2 m. 33, a przybywa do Krakowa o godz. 3 m. 35. Z powrotem z Krakowa wyjedzie we środę, 20 b. m., również osobny pociąg dla uczestników walnego zgromadzenia, który wyjedzie z Krakowa o godzinie 11 m. 46 w nocy, a przybędzie do Lwowa na zajutrz o godzinie 11 m. 40., łącząc się z pociągami, odchodzącym w południe do Podwołoczysk (względnie Brodów) i z pociągami odchodzącym w południe do Czerniowiec. Uczestnicy zjazdu, którzy jadą dnia 17 b. m. w kierunku do Krakowa a dnia 20 w kierunku do Lwowa, muszą jechać wszyscy tym pociągami osobnymi; uczestnicy jadący w innych dniach do Krakowa lub z Krakowa mogą używać wszystkich pociągów a względnie pociągów.

— **Pociąg osobny**, który kolej Karola Ludwika urzędują dnia 17 b. m. dla uczestników zjazdu Towarzystwa pedagogicznego, wyjeżdżie ze Lwowa o godzinie 5 minut 45 z rana, według zegara lwowskiego (o godzinie 5 minut 21 według zegara peszteńskiego) a przybędzie do Krakowa tego samego dnia o godzinie 3 m. 35 po południu. W ciągu podróży zatrzyma się ten pociąg na wszystkich stacjach, w których zazwyczaj zatrzymuje się obecny pociąg osobowy nr. 4. W Dębicy stanie w południe i zatrzyma się 32 minut.

— **Do Krynicy**, według ogłoszonej najnowszej listy gości zdrojowych, przybyło od dnia otwarcia zakładu do 8 b. m. ogółem 1.347 osób, składających 731 rodzin. Liczba nowoprzybyłych w ciągu jednego tygodnia od 1 do 8 b. m., wynosiła 511. Spotykamy na tej najnowszej liście nazwisko ks. Czartoryskich, Lubomirskich, hr. Starzeńskich, Mielżyńskich, Lubieńskich, Mecińskich, Roztworowskich i t. d. Między gośćmi krynickimi znajdują się osoby z odległych stron, jak z Belgradu, Kopenhagi, głębokiej Rosyi; głównego zaś kontyngentu oprócz Galicji dostarczyło Królestwo, a zwłaszcza Warszawa.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu S. P. z kieszeni pugilares z kartką zastawnicą na zegarek złoty, a pani Ch. L. zimowy płaszcz kangarnowy czarny. — Straż policyjna aresztowała znanego złodzieja Mojżesza Dampfa przy rozbijaniu kufrow na strychu. — Po branzoletę o dużych granatach, znalezionej jeszcze w roku 1878 koło stawu Połczyńskiego, należy się zgłosić do dyrekcji policyi.

* **Okradzenie kasy gminnej.** W nocy na 7 b. m. niewyśledzeni jeszcze złoczyńcy wyłamali ścianę w kancelaryi gminnej w Jazłowie, w powiecie buczackim, i odbiwszy zamek w skrzyni kasowej zabrali z niej kwotę 312 zł. w gotówce, która przeważnie pochodziła ze ściąganych podatków rządowych. Zarządzono energiczne dochodzenie karne.

* **O znaczniejszych pożarach** w kraju doszły nas następujące doniesienia: We wsi Byczynie, w powiecie chrzanowskim, z powodu niedbałego czyszczenia komina w jednym z domów włościańskich wybuchł pożar, który szerząc się gwałtownie pochłonął w krótkim czasie mienie dwudziestu kilku gospodarzy. Spłonęło 22 domów mieszkalnych i 24 stodoły, a nadto szkoła miejscowa z murewanymi budynkami gospodarczymi. Tylko zabudowanie szkolne i trzech pogorzeliów były ubezpieczone. Stratę ogólną obliczono na 40 000 zł. — W gminie Gnojnicach, w powiecie jaworowskim, pogorzało trzech włościan ze wszystkiem. Strata ich wy-

nosi 2.500 zł. Przyczyna pożaru niewiadoma. — W Dębicy, w powiecie ropczyckim, spalił się z niedocieczonej dotąd przyczyny stodoła z zapasem siana i sprzętami. Strata wynosi 2.400 zł. We wszystkich tych wypadkach pożaru zarządzono dochodzenie karne.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Londynie był członkiem parlamentu lord Hatherley, jeden z najznakomitszych prawników angielskich w 79 roku życia; w Oxfordzie kustosz słynnej biblioteki Bodlejańskiej dr. Cox, przeżywszy lat 70.

— **Popiersie Offenbacha** odsłonięte będzie wkrótce staraniem przyjaciół paryskich zmarłego kompozytora w ogrodzie przy pawilonie Henryka IV w St. Germain.

— **Wyścig gołębi** pocztowych odbył się w niedzielę w Wiedniu. Droga 454-kilometrową jeden z gołębi odbył w 26 godzinach.

— **Nagrode 500 rubli** według ogłoszenia w dziennikach warszawskich wypłaci rada zarządzająca towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej temu, kto wykryje złoczyńcę, który w dniu 1 b. m. po godzinie 1 z rana między stacyami Kotuń i Siedlee przez podłożenie podkładów na szynach spowodował rozbiecie pociągu towarowego, o którym to wypadku donosiliśmy przed kilku dniami.

— **W kołach artystycznych** w Paryżu żałogólny wywołała śmierć młodzieńczej niezwykłej nadziei rokującej śpiewaczki, panny Rey, która w 17 roku życia ukończywszy studia w konserwatorium i uzyskawszy jedną z nagród tego instytutu, natychmiast angażowaną została do opery komicznej.

— **Znakomity krytyk** francuski Paweł hr. Saint Victor, o którego zgonie donieśliśmy wczoraj, pochodził ze starej rodziny rojalistycznej. Urodzony r. 1827 w Paryżu, studia odbył u Jezuitów w Fryburgu swajcarskim i w *Collegio Romano* w Rzymie. Pierwsze ostrogi literackie zdobył sobie pracując jako sekretarz Lamartina. Świetnie i dominując zajął odrazu stanowisko jako recenzent sceniczny i sztuk pięknych w *Presse Girardina*. Fejletony jego, zebrane w osobne książki, jak „Ludzie i bogowie“ (1867) „Kobiety Goethego“ (1869) „Dwie maski“ (1880) i t. p. zajęły zaszczytne i trwałe miejsce w estetycznej literaturze Francuzów. Największem dziełem Pawła Saint Victor są wspomniane „Dwie maski“. Jest to rodzaj dramaturgii w trzech tomach, z których pierwszy poświęcony jest wyłącznie Eschylowi, drugie Sofoklesowi, Eurypidowi i Arystofanowi, a nadto zawiera studjum o teatrze indyjskim. Tom ten znajduje się właśnie pod prasą. Trzeci wreszcie, *Eschyl i jego twórczość*, traktuje o Szekspirze, Moliere, Kornelu, Raszynie, Wolterze i Beaumarchais. Kilkakrotnie lecz bez skutku starał się zmarły pisarz o krzesło w akademii, a jak powiadają, właśnie teraz miał je otrzymać. Saint Victor, cierpiący już od lat kilku na suchoty, umarł nagle w skutek wybuchu krwi.

— **Zabytki chaldejskie.** Rząd francuski zażądał od parlamentu kredytu w kwocie 130.000 franków na zakupienie dla zbiorów Luwru cennych różnych zabytków chaldejskich, zebranych przez wice konsula francuskiego w Bassorze, p. Sarzec. Niektóre z zabytków tych sięgają według opinii znawców niesłychanie odległej starożytności, gdyż XVI wieku przed Chrystusem, i nie mają podobnych sobie okazów w żadnym z dotychczasowych zbiorów. Wiele jest między niemi przedmiotów, pokrytych napisami starobabilońskimi. Zbiór p. Sarzec zawiera także ośm chaldejskich posążków, nader oryginalnej roboty.

— **Związkowe strzelanie** niemieckie, siódme w kolei, rozpoczęło się w ostatnim tygodniu b. m. z Monachium, gdzie ogromne czynią już przygotowania na przyjęcie licznych gości. Restauracya, wzniesiona przy pawilonach strzeleckich, pomieścić może 5.000 osób. Do usługi przyjął restaurator na czas zjazdu 400 osób. Koszta urządzenia strzelniicy wynoszą 120.000 mark.

— **O potwornej zbrodni** opowiada *Gołos*. W mieście Rżewie uwięziono w tych dniach 60 letnią kobietę, oskarżoną o to, że gwałtem przez lat blisko 15 trzymała pod zamknięciem młodą osobę, z której milionowego kapitału korzystała. Nieszczęśliwa dziewczyna była zannknięta w niewielkim pokoiku, w którym znajdował się tylko tapczan i mały stółik, a w ciągu lat 15 nie widziała nikogo oprócz swojej „dobrodziejki“. Służby nawet nie wpuszczano do niej.

— **Przed sadem wojennym** w Odessie toczyły się w tych dniach procesy urzędniczym intendantury rosyjskiej. Popowa, o kradzież pereł i brylantów wartości 30.000 rubli u pewnej Turczynki w Warnie. Sąd uznał oskarżonego winnym tej zbrodni i skazał go na zesłanie do gubernii tobołskiej.

— **Pożar** w miejscowości czeskie Hroszka zniszczył w tych dniach 40 domów. W płomieniach utraciła życie kobieta.

— **Otrucie lodami.** Przed kilku dniami donieśliśmy o wypadku zachorowania kilkunastu osób w Peszcie po spożyciu lodów, które pochodziły z fabryki Franciszka Kralika. Fabrykę tę natychmiast opieczętowno z urzędu, badania jednak chemika miejskiego dowiodły, iż

lody nie zgola nie zawierały takiego, co by zdrowiu szkodzić mogło, ani w śmietanie, ani w zaprawie owocowej i korzennej. Przypuszczając więc tylko można, iż osoby owe zachorowały po ich spożyciu jedynie skutkiem oziębienia żołądka. Wszystkie zresztą bardzo szybko przyszedły do zdrowia.

— **Na pokładzie parowca** hamburskiego *Vandalia*, który w drodze do Ameryki utracił był śrubę i przez dwa tygodnie błąkał się na Atlantyku, a w tych dniach przez dwa wielkie parowce angielskie przyholowany został szczególnie do Glasgow, znajdowało się w liczbie 1167 wychodźców europejskich także kilku Polaków z Poznańskiego i kilku Węgrów; reszta byli Prusacy i Niemcy. Żywności nie zabrakło osadzie przez cały czas błąkania się na morzu; mężczyźni ucierpieli dużo, ponieważ zabrakło na okręcie — tytoniu.

— **Pedagogia abissyńska.** Znakomity podróżnik po Afryce, uczony niemiecki Gerhard Rohlfs, który niedawno powrócił z nowej swej wyprawy do Abissynii, opowiada, że niejednokrotnie na ulicach w tym kraju spotykał malców, którzy ledwie się poruszać mogli, ponieważ dźwigali na nogach ciężkie żelazne kajdany! Zwykle szło dwóch lub kilku, przykutych do jednego łańcucha. Byli to opieszali w naukach studenci abissyńscy, których tym sposobem zniewalają do zaprzestania włóczęgi i siedzenia nad książką.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 14 lipca.)

(L) Przewodniczący p. Dąbrowski odczytał pismo ks. biskupa Morawskiego zapraszające na popis roczny w zakładzie ciemnych. Pp. dr. Blumenfeld, dr. Żuliński, Mochuacki i dr. Byk otrzymali urlopy od 5 tygodni do 2 miesięcy a br. Kanne trzymiesięczny.

Dr. Ciesielski konstatuje z ubolewaniem, że pokrycie Pełtwi od gmachu banku hipotecznego do realności Boeckowskich, a więc na przestrzeni co najwięcej 50 kroków, trwało od września r. z. do dnia wczorajszego. Przez ten cały czas komunikacya na ulicy Akademickiej, bardzo zaludnionej i ożywionej, była nader utrudnioną i nie można było nawet wziąć za złe właścicielom licznych handłów przy tej ulicy, gdyby od miasta zażądali wynagrodzenia za straty, jakie w skutek tego ponieść musieli. A przecież nie było wot robot murarskich i kamieniarskich, ułożono po prostu obok siebie belki, przykryto deskami i osypano żwirem. I nad tem pracowano blisko jedenaste miesięcy! Mowca uprasza przewodniczącego o podanie powodów tak powolnej roboty.

P. Dąbrowski oświadcza, że w tej chwili na interpelacyę odpowiedzi dać nie może.

Dr. Żuliński w imieniu sekcji V porusza kwestyę rozbiórów chemicznych. W budżecie na r. b. mieści się kwota 1.000 zł. na rozbiory rozmaitych wiktuałów, napojów, i innych artykułów służących do codziennego użytku. Dotychczas trudnił się tem sporadycznie docent wszechnicy dr. M. Dunin Wąsowicz i to z świetnym skutkiem, bo na podstawie jego prac wykryto mnóstwo fałszerstw a fałszerzów pociągnięto do odpowiedzialności. Widząc wielką pożyteczność pracy dr. Wąsowicza, uznał magistrat wraz z sekcją V, że w r. b. należy go stale zatrudnić rozbiorem wiktuałów i napojów. Zrobiono tedy z dr. Wąsowiczem kontrakt, który go obowiązuje trzy razy w tygodniu przed południem dwa razy po południu w dniach bliżej nieoznaczonych, z organami miejskimi badać na targach, po sklepach, traktierniach, szynkach i t. d. wiktuały i napoje, a dalej rozebrać chemicznie gaz i wodę w wskazanych mu nowych źródłach. Są to czynności nader trudne i wymagające bardzo wiele czasu; analiza gazu n. p. wymaga 5 do 6 miesięcy czasu przy codziennej pracy bezustannej przez sześć do ośmiu godzin. Wynagrodzenie dr. Wąsowicza w kwocie 1.000 zł., nie stoi tedy w żadnym stosunku do obciążonej pracy, jakiej się podejmuje. Sekcja V wnosi, aby Rada zatwierdziła kontrakt zawarty z p. Wąsowiczem.

P. Richtman zapytuje sprawozdawcę, kto będzie kontrolował p. Wąsowicza.

Dr. Żuliński odpiera, że ludzi nauki w wykonaniu prac specjalnych kontrolować nie potrzeba. Kontrolą tu jest sama nauka. Nikt nie słyszał, ażeby naukowe prace były poddawane jakiejś kontroli przez ludzi niemających wyobrażenia i pojęcia o rzeczy samej. Kto ma kontrolować dr. Wąsowicza? Kontroluje sam siebie. Magistrat dostarcza mu przedmiotów do rozbioru chemicznego. Na podstawie nauki dr. Wąsowicz bada je i przedkłada swe spostrzeżenia fizykatowi miejskiemu a względnie sądom karnym. Interpelant musiał zapewne słyszeć, że sądy kryminalne wydają w pewnych wypadkach wyroki śmierci na podstawie orzeczeń chemików sądowych. Owóż w takich wypadkach, gdzie

chodzi o życie lub śmierć człowieka, sądy opierają się na zdaniu chemików bez żadnej kontroli, a p. Richtman chciałby zaprowadzić kontrolę nad chemikami, który będzie głównie orzekał, czy ta lub owa wieśniaczka przyniosła na targ zdrowe lub niezdrowe mleko, masło, i t. p.

Dr. Milleret mniema, że i tu pierwszym warunkiem są fundusze. Gdy będą fundusze, kwestya chemika miejskiego stanie się podrzędną. Mowca zapytuje sprawozdawcę, czy remuneracja 1000 zł., przeznaczona dla chemika, ma być cała wydana, czy tylko pewna jej część? Mowca nie był na posiedzeniu, na którym uchwalono tę pozycję, a obawia się, aby Rada obecnie nie stworzyła „synekury”, jaką już stworzyła „nominacya archiwaryusza.”

Dr. Żuliński tłumaczy, że uchwała, o którą chodzi, nie określa bliżej, czy suma 1000 zł. ma być w całości lub też tylko w części wydana; powiedziano tylko, że analizy chemiczne mają być wszechstronnie przeprowadzone.

Rada przyjęła wniosek sekcji V, poczem nadała stypendyum z miejskiej fundacyi w szkole ogrodniczej przy botanicznym ogrodzie w kwocie 157 złr. Kornelowi Breiterowi na 4 lata.

P. Kuleczycki zabiera głos imieniem sekcji V w sprawie systemizowania trzech posad nauczycielek rzeczywistych w miejscach trzech posad młodszych nauczycielek przy szkołach żeńskich im. św. Anny, Marcina i Elżbiety. We Lwowie istnieje tylko jedna 8-klasowa szkoła wydziałowa żeńska, jest też tak przepelniona, że nawet po otwarciu w każdej klasie po 4—5 paralelek nie podobna było przyjąć nawet połowy zgłaszających się do nauki dziewcząt. Szkoła ta miała w ostatnim półroczu 1122 uczennice. Musiano tedy w szkołach u św. Anny, Marcina i Elżbiety ustanowić piąte klasy prowizoryczne, a w każdej takiej klasie naucza młodszą nauczycielką, pobierającą rocznie tylko 400 złr. wal. austr. płacy, podczas gdy jej praca stoi rzeczywiście na równi z pracą nauczycielki rzeczywistej. Okręgowa Rada szkolna domaga się ustalenia tak samych piątych klas jakoteż nauczycielek. Sekcja V uznaje w zupełności słuszność żądania, ale z uwagi, że ludność m. Lwowa a więc i liczba dzieci w wieku szkolnym wzrasta się z każdym rokiem, że według ostatniego spisu ludności jest 1.600 chłopców i 1.300 dziewcząt obowiązanych uczęszczać do szkół publicznych a nieuczęszczających jedynie dla braku szkół, że dalej organizacya szkół ludowych we Lwosie, aby nań przedstawienie okręgowej Rady szkolnej przeszła Rada tym razem do porządku dziennego a natomiast wezwala ją do przedłożenia odpowiednich wniosków w kwestyi pomnożenia we Lwowie szkół ludowych.

P. Jaegermann podziela w zupełności wniosek sekcji. Gmina nie jest obowiązana do utrzymywania szkół średnich, a za taką uważa szkołę wydziałową. Lwów powinien mieć jedno przynajmniej gimnazjum żeńskie a do utrzymania takiego zakładu jest obowiązane państwo. Trzeba więc działać w tym kierunku. Natomiast należy w zupełności zadecyzyjnie obowiązkowi ciążącemu na gminie i o ile możności pomnożyć liczbę szkół ludowych, tak, ażeby ustawa o przymusie szkolnym mogła już raz przynajmniej we Lwowie być wykonaną.

Dr. Radziszewski zwraca uwagę, że w wniosku sekcji mieści się właśnie to, czego sobie życzy p. Jaegermann. Ostatni spis ludności wykazał, że we Lwowie jest 20.000 osób niemiejających czytać i pisać. W tej cyfrze jest tylko 4000 dzieci takich, na których nie ciąży jeszcze obowiązek elementarnej nauki. Zachodzi więc konieczność jak najrychlej pomnożyć szkoły ludowe, przyczem nie należy zapominać, że na to potrzeba funduszy.

P. Jaegermann a następnie dr. Ciesielski podnoszą, że szkoły ludowe czteroklasowe potrzeba przede wszystkim tworzyć po odległych przedmieściach; nie podobna żądać od rodziców mieszkających na Sнопkowie, Bajkach i t. p. aby posyłały małe dzieci do bardzo odległych szkół położonych w samym mieście. Należy stawiać skromne budynki a w takim razie znajdują się fundusze.

P. Kuleczycki odpiara twierdzenia poprzednich mowców, jakoby lwowskie budynki szkolne były zbyt słabe. Najpierw jest ich bardzo mało, bo zaledwie trzy a szkół ludowych jest 18. Wszystkie te „rzekome pałace” stoją po przedmieściach odległych; w śródmieściu nie ma ani jednego. W lokalach wynajętych dusi się formalnie młodzież szkolna; co półtora godziny potrzeba przerywać naukę, ażeby przewietrzyć lokal. Miejskie szkoły są skromnie zbudowane według planów, jakie wskazuje rozporządzenie ministerjalne. Z dochodów zwykłych miasto pod żadnym warunkiem nie może spełnić obowiązku wystawienia dostatecznej ilości budynków szkolnych. Po tej dyskusji, w której zabierał głos także dr. Milleret, przyjęła Rada wniosek sekcji V.

W końcu wzięto do zatwierdzającej wia-

domości znany akt fundacyjny p. dr. Józefa Kazimierza Malinowskiego, zatwierdzony już przez c. k. Namiestnictwo i uchwalono jednomyślnie nadać szlachetnemu fundatorowi honorowe obywatelstwo miasta Lwowa. Dyplom wręczy dr. Malinowskiemu osobna deputacya.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kasy oszczędności i lokacya kapitałów.

II.

W związku z wspomnianym rodzajem lokacyi jest udzielanie zaliczek, czyli pożyczek na ruchomości, służące do użytku dłużnika; jest to sposób przyjęcia w pomoc biedniejszej klasie ludności w chwili ciężkiego niedostatku, niestety atoli często także ułatwieniem sposobności dla ludzi lekkomyślnych do robienia długów dla dogodzenia próżności lub nałogowi. Organizacya kas oszczędności nie da się pogodzić z prowadzeniem tego interesu pożyczkowego wspólnie z innemi operacyami kredytowymi. Bezpieczne i celowi odpowiednie urządzenie tej operacyi kredytowej wymaga właściwego zakładu zorganizowanego według prawideł wysnutech z zadania zakładu zastawniczego. Ponieważ taki zakład przy dobrym zarządzie może się stać zakładem humanitarnym, środkiem zapobiegania nędzy, ratunkiem dla rodziny dotkniętej ciężką klęską, przeto ganić nie można kas oszczędności, które poczuwają się do obowiązku dotowania swojemi funduszami wzorowo administrowanych zakładów zastawniczych. Tylko nie trzeba przypuszczać, jakoby urządzenie takiego zakładu przez kasy oszczędności miało na celu fruktyfikacyę korzystną jej funduszów obrotowych. Administracya takiego zastawniczego zakładu musi być kosztowną, prawdopodobieństwo straty jest wielkie, a prowizya rządowa od ludzi nędzą zagrożonych nie może i nie powinna być wysoka.

Tak samo zdążają do celu czysto-humanitarnego urządzania przy kasach oszczędności funduszów osobnych dla udzielania pożyczek w drobnych kwotach bez zastawu i bez poręki osobom, których dbałość, pracowitość, zręczność do roboty i zdolność zarabiania stały się w tym celu wadliwym. Brak zarobku. Ponieważ atoli takie pożyczanie nie odpowiada wymogom lokacyi kapitału z bezpieczeństwa pupilarnem, bo tu polega kredyt na znajomości osobistych stosunków i przyniotów pożyczającego, przeto do takich pożyczek nie wolno żadną miarą używać funduszy obrotowych kas oszczędności; a tylko zwykły z obrotu temi funduszami można obracać bez obawy straty dla zakładu na utworzenie takiego osobnego funduszu pożyczkowego, jeżeli fundusz rezerwowy kasy nie potrzebuje zasilenia, a według miejscowych stosunków potrzeba zapobiegania nędzy za pomocą utworzenia takiego funduszu pożyczkowego silniejszą jest aniżeli względy na skuteczność wieczystej fundacyi humanitarnej powszechnej dla powiatu użyteczności, która by świadczyła ciągle o dobroczynności działania zakładu i była bodźcem dla ludności powiatu nieustawiania w oszczędności roztrąpanej. W Austrii zwróciło ministerstwo spraw wewnętrznych uwagę zarządów kas oszczędności na użyteczność tworzenia takich funduszy pożyczkowych reskryptem ministerjalnym z dnia 29 kwietnia 1880 r. l. 15.118, który zawiera główne zasady urządzania takiego funduszu. Reskrypt ten ministerjalny skłonił wiele kas oszczędności do zakładania takich kas pożyczkowych; w Galicyi założyły je dotychczas dwie kasy oszczędności, stanisławowska i tarnopolska. Wiele kas oszczędności nie dozwala wprowadzić tego urządzania humanitarnego szczerpając funduszu rezerwowego, wymagając przenoszenia wszystkich z obrotu funduszem wkładowym uzyskanych zysków do funduszu rezerwowego dla jego zasilenia.

Potrzeba trzymania w pogotowiu znaczniejszego zapasu dla rączego wypłacania wkładek wypowiedzanych, a ponieważ także chęć zarządów kas oszczędności umniejszenia sobie trudów i zachodów, z jakimi połączone są inne sposoby lokacyi, skłania dyrekeye kas oszczędności do zakupywania na własność efektów wartościowych, przedstawiających zupełnie bezpieczeństwo.

W Austrii wynosił stosunek przeciętny sum lokowanych w papierach wartościowych do całego majątku kas oszczędności 17-52% w r. 1879. W tymże roku wynosił ten stosunek u kas oszczędności państwa pruskiego 22-8%. Najbardziej ulubionym jest ten sposób lokacyi na Bukowinie. Tamtejsza jedyna kasa oszczędności w Czerniowcach trzyma 36-24% swojego majątku w papierach wartościowych. Nowa wiedeńska kasa oszczędności niemal cały swój majątek obrotowy i za-

kładowy wynoszący 4,469.905 zł. lokuje w papierach wartościowych; z końcem r. 1879 miała w ten sposób umieszczone 3,574.327 zł. Z galicyjskich kas oszczędności dwie największe mają stosunkowo do innych kas w Galicyi znaczniejsze sumy w ten sposób umieszczone, mianowicie galicyjska kasa oszczędności we Lwowie 2,055.050 zł. na 12,878.506 zł. całego majątku; kasa oszczędności w Krakowie posiadała z końcem r. 1879 własnych papierów wartościowych w obiegowej wartości 1,103.639 zł. na 6,656.453 zł.

O ile tak użyte fundusze służą do nabywania papierów wartościowych państwa, obligów długów państwa, renty państwowej, postępowanie to kas oszczędności zaleca się nie tylko jak akt patriotyczny, lecz także ze stanowiska gospodarstwa społecznego, byleby stosunek tak lokowanych funduszy do całego obrotowego majątku kas oszczędności nie przekraczał właściwej miary.

Odpowiadałoby to zdaniem mojem zarówno interesowi skarbu państwa, jak interesowi kas oszczędności, gdyby c. k. rząd wymógł sobie za udzielenie pozwolenia kasom oszczędności posługiwania się urzędami pocztowymi jako pośrednikami pomiędzy stronami a zakładem przy odbieraniu wkładek i wypłacaniu kwot wypowiedzianych; że kasy obowiązane są za nadanie im tego upoważnienia umieszczać część funduszu obrotowego do wysokości 10% całego majątku w państwowych papierach wartościowych. Osiągnięty tym sposobem cel, do którego zmierza projekt zaprowadzenia pocztowych kas oszczędności, oszczędzając zarazem skarbowi państwa kosztów i kłopotów, połączonych z administracyą funduszy wkładowych.

Przechodząc wykazy szczegółowe efektów wartościowych, w których kasy oszczędności część funduszu obrotowego umieszczają zwykły, dostrzegamy, że z małym wyjątkiem są to papiery wartościowe emitowane przez banki wielkie i wielkie przedsiębiorstwa przemysłowe, listy zastawne banków hipotecznych, obligacye pierwszeństwa towarzystw kolejowych i innych przedsiębiorstw wielkich. Skłonność zarządów kas oszczędności do lokowania swoich funduszy obrotowych w papierach tego rodzaju dopomaga wprawdzie podtrzymywaniu obiegowej wartości tych efektów, lecz ze względu na użytek własnego zakładu przedstawia ten sposób lokacyi więcej ujemnych stron aniżeli dodatnich.

Dogodność łatwego uruchomienia funduszy w ten sposób umieszczonych, którą dyrekeye kas oszczędności zastawiać się zwykły, traci wiele na swojej doniosłości, gdy się wzięcie do ręki wkładek objawia się w czasach przesileni ekonomicznych czas dłuższy trwających, a więc w czasach, w których wartość obiegowa papierów wartościowych emitowanych przez banki i towarzystwa akcyjne spada nagle i znacznie.

Kasa oszczędności zmuszona dla wypłat wkładek, których wypowiedzanie wznaga się nadzwyczajnie właśnie w takich czasach, sprzedawać efekta wartościowe po kursie daleko niższym aniżeli ten po jakim nabyła te papiery — uarażona jest na wielkie i bardzo dotkliwe straty, które mogą łatwo pochłonąć cały fundusz rezerwowi, jeżeli niestosownie wielką część funduszy obrotowych uwieczono w takich papierach wartościowych.

Aby zapobiedz takiej katastrofie, mają w Prusiech niektóre kasy oszczędności zastrzeżenie w swoich statutach, że gdy wkładka jednej strony w skutek późniejszych dopłat i przypisywania prowizji osiągnie kwotę z góry oznaczonej (zwykle 300 talarów); wolno zakładowi zakupić dla takiej strony za tę kwotę wkładową papiery wartościowe na jej zysk lub stratę. Zakupione w ten sposób efekta stanowią osobne konto właściwej strony a jej nie zaś zakładowi dopisuje się jako zysk, albo odpisuje się jako stratę każdorazową dyferencyę kursu papierów wartościowych, zakupionych na jej rachunek.

Nie jest to postępowanie naśladowania godne, a świadczy to o trafnem pojmowaniu zadań kas oszczędności, że w Austrii żadna kasa nie zastrzegła sobie w statutach takiego prawa przeciwnego celowi ożywienia w ludzie zmysłu oszczędności.

Nie ubezpieczając się zaś w ten sposób od strat możliwych, powinny austriackie kasy oszczędności posługiwać się właściwszym środkiem zabezpieczenia, jakim jest niezawodne tworzenie osobnego funduszu dla pokrycia strat, wynikających ze spadku obiegowej wartości efektów, które kasa posiada.

Dla utworzenia takiego funduszu nie potrzeba ani uszczuplać funduszu rezerwowego, ani odwracać od ich właściwego przeznaczenia zysk osiągniętych z obrotu funduszem wkładowym; wystarcza odkładać zysk wynikający z podnoszenia się kursu własnych efektów w czasie pomyślnym dla utworzenia z niego osobnego funduszu do pokrycia strat, jakie dotknąć mogą zakłady, gdy w czasie przesileni widzi się zmuszonym sprzedawać swoje papiery wartościowe poniżej kursu ich nabycia, by nie zawiesić wypłat wkładek wypowiedzianych. Do jakiej wysokości trzeba dozwolili urosć temu osobnemu funduszowi, aby zabezpieczał zakład od strat na

każdy wypadek, nie da się z góry oznaczyć liczebnie; im większe są sumy, które kasa oszczędności umieszcza w papierach wartościowych, im wyższy kurs, po jakim je nabywała, tem bogaciej musi być dotowany fundusz gwarantujący straty, mogące wyniknąć z nagłego i znacznego spadku wartości obiegowej efektów będących w posiadaniu kas.

Dr. K. ORLECKI.

OSTATNIA POCZTA

Wiener Abendpost zamieszcza następujący komunikat:

„Dzisiejszy *Neues Wiener Tagblatt* pisze: Berliński *Tagblatt* donosi, że dr. Prażak polecił osobnym okólnikiem prokuratorom, „aby konfiskowały te dzienniki, któreby napadały na naród czeski.” Z powodu, że §. 302 ogólnego prawa karnego z dnia 27 maja 1852 wyraźnie powiada, „iz każdy, kto wzywa, zachęca lub usiłuje nakłonić innych do kroków nieprzyjacielskich przeciw różnym narodowościom (plemionom), stowarzyszeniom bądź religijnym, bądź innym, pojedynczym klasom lub stanom społeczeństwa, lub też przeciw prawnie uznanym korporacyom, albo też w ogóle wzywa mieszkańców państwa do dzielenia się na nieprzyjaźne partie, staje się winnym karygodnej czynności” — nasuwa się dobitnie zbyteczność specjalnego okólnika. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że okólnik taki wcale nie istnieje.”

Wszystkie dzienniki wiedeńskie, jakie dzisiaj odbieramy, zajmują się sprawą ustąpienia z posady wiceprezydenta namiestnictwa czeskiego p. Grünnera. *Fremdenblatt* zwraca na to uwagę, że p. Grünner nie trzydziestoletnią, jak to doniosły niektóre dzienniki, lecz czterdziestoletnią ma za sobą służbę, że przeto karyera jego urzędnicza nie została przedwcześnie przerwana. Tenże dziennik odnosi dalej, iż było do przewidzenia, że po mianowaniu generała Krausa kierownikiem rządu w Pradze nastąpią w statusie namiestnictwa czeskiego dalsze zmiany, i że przedewszystkiem posada p. Grünnera, który pod nieobecność namiestnika zawiadował sprawami namiestnictwa, okaże się zbyteczną skutkiem powołania nowego kierownika rządu krajowego.

Telegram z Wiednia donosi, że profesor teologii na uniwersytecie pragskim dr. Józef Stadler otrzymał nominacyę na arcybiskupa w Serajewie. *Vaterland* pisze z powodu tego, że układy względem uregulowania stosunków kościelnych w Bośni i Hercegowinie zostały widocznie szczególnie ukończone i zawarto specjalną w tej mierze konwencyę z Stolicą Apostolską. Wedle informacji, jaką odbiera ten dziennik z Rzymu, odbędzie się tam z końcem lipca konsystorz, na którym będzie proklamowane przywrócenie i uregulowanie na nowo hierarchii kościelnej w krajach okupowanych.

Politische Correspondenz podaje z Petersburga ze strony, jak zapewnia, dokładnie poinformowanej, następującą wiadomość:

Rozpowszechniona przez kilka dzienników wieść, że układy pomiędzy Watykanem a reprezentantami Rosyi Buteniewem i Mosołowem zerwane zostały, pozbawiona jest wszelkiej podstawy. Przeciwnie negocyacye z obu stron prowadzone są jak najgorliwiej i odbywać się będą dalej na podstawie przesłanych rosyjskim pełnomocnikom informacji. Opierają się one na jasnym programie, że państwo poręcza kościołowi zupełną wolność w nauczaniu religii i w wykonywaniu obrzędów kościelnych, ale zakres polityczny wyłącznie sobie zastrzega i chce się obwarować przeciw wszelkiemu mieszaniu się kościoła w sprawy polityczne. Być może, że na miejsce Buteniewa i Mosołowa zostaną później wysłani ludzie starsi, lub że dotychczasowi pełnomocnicy powołani będą do Petersburga w celu odebrania na miejscu odpowiednich informacji, ale w żadnym wypadku nawet odjazd ich z Rzymu nie znaćby zerwania układów z Watykanem.

Korespondent petersburski *Presse* donosi, że oszczędności w budżecie rosyjskiego ministerstwa wojny wyniosła 33 milionów rubli. Między innemi wykreślona została suma 10 milionów rubli przeznaczona na fortyfikacye pograniczne od strony Austrii i Niemiec. Minister wojny generał Wadowski uważa tę sumę za niepotrzebną, ponieważ Rosysa prowadzić zamierza politykę pokojową i zajmować się wyłącznie sprawami wewnętrznymi.

Według tegoż korespondenta w pływ h. Ignatiewa wzrasta ciągle, tak, że obecnie minister spraw wewnętrznych prześięgnął pod tym względem prokuratora synodu Pobiedonoscewa, wątpić jednak należy,

ażebym mógł zostać wice-kancelerzem, chociaż tego bardzo pragnie, ponieważ ma zbyt wielu przeciwników zagranicą. Pobiedonoscew niezadowolony z tego, że go usunięto na drugi plan, stara się wprowadzić do gabinetu ks. Dundukowa-Korsakowa, ażeby przy jego pomocy wzmocnić swoje stanowisko.

Im bliższym zdaje się być termin wyborów do parlamentu niemieckiego, tem surowiej, tem bezwzględniej występuje rząd przeciw socyalistom. Mały stan obłożenia ma być zaprowadzony w tych dniach nie tylko w Dreźnie, lecz także w Wrocławiu. W stolicy saskiej uwiezono już wszystkich przywódców socyalnej demokracji pod zarzutem rozpowszechniania pism zakazanych.

Spotkanie cesarza naszego — pisze *Nat. Ztg.* z monarchą austriackim ma nastąpić z pewnością. „Ostateczne dyspozycje jeszcze nie wydane, prawdopodobnie jednak spotkanie nastąpi tym razem w Gasteinie i to w połowie sierpnia. Nie ma żadnego szczególniejszego powodu do wysnuwania z tego faktu uwag politycznych. O spotkaniu się ks. Bismarcka z p. Haymerle nie ma mowy po tak stanowczym *dementi*, jakie zawierały dzienniki oficyalne, a okoliczność ta jest wskazówką, że chwilowa sytuacja nie dostarcza przedmiotu dla jakichś nadzwyczajnych narad i rokowań.“

Kancelarz rosyjski ks. Gorcejakow przejechał dnia 11 b. m. przez Berlin i udał się do Wildbad.

Posel piemoncki przy dworze greckim Radowicz przybył z Aten do Berlina.

Do ustawy w sprawie zaradzenia nędzy w górnym Śląsku wydało ministerstwo niemieckie regulamin wykonawczy, podług którego 150.000 marek mają być rozdane na subwencje, celem podniesienia niektórych gałęzi gospodarczych, szczególnie kultury ludu i przemysłu domowego, milion marek zaś ma być wydany bez obowiązku zwrotu na budowy szkolne i urządzenie nowych szkół w tych gminach, które na to nie mają funduszy.

Sprawa pretensyi poszkodowanych w Algierze Hiszpanów do rządu francuskiego (Ob. *Sprawy zagraniczne*) zostanie, jak się zdaje, pomyślnie dla ofiar napadu Bu-Ameny rozstrzygnięta. Telegram paryski *Wiener Allg. Ztg.* donosi, że na posiedzeniu rady ministrów, odbytem dnia 12 b. m., Barthélemy St. Hilaire wniósł przyznanie poszkodowanym zapomogi w sumie dwóch milionów franków i zaniechanie pretensyi wzajemnej do rządu hiszpańskiego z powodu szkód poniesionych przez Francuzów podczas powstania Karlistów.

Tydzień ubiegły w Irlandyi upłynął dosyć spokojnie. Zdaje się, że najwyższy punkt przesilenia już przeminął i agitacja się zmniejsza, do czego niemało się przyczyniło łagodne zastosowanie ustaw majowych. Deputowani irlandzcy w parlamencie przemawiają również łagodniej, a ponieważ widoki żniw są dobre, jest więc nadzieja, że w ciągu tegorocznej zimy stan Irlandyi będzie pomyślniejszy niż w latach przeszłych.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Monachium, 14 lipca. W dzisiejszych wyborach do sejmiku ultramontanizm w większej części okręgów odniósł zupełne zwycięstwo.

Kiel, 14 lipca. Angielska eskadra urzędowa dziś o godzinie 2 po południu zarzuciła w porcie tutejszym kotwicę, podczas najpiękniejszej pogody, poczem odbyły się oficjalne wizyty wśród salw działowych. Ks. Wilhelm pruski odwiedził księcia Edymburskiego na pokładzie *Herkulesa*.

Sistowa, 14 lipca. Książę przyjmował ciało dyplomatyczne, które skonstatowało, że lud w zgromadzeniu narodowym oświadczył się za księciem z taką jednomyślnością jak podczas wyborów. Reprezentant Turcyi Nihad-basza był także przyjmowanym.

Skład nowego gabinetu bułgarskiego jest następujący: Stojkow sprawy zagraniczne, generał rosyjski Kryłow wydział wojny, pułkownik Remeligen sprawy wewnętrzne, Jaleskowiec finanse. Teoszarow wydział sprawiedliwości.

Petersburg, 14 lipca. *Agence Russe* donosi, że wkrótce ogłoszona zostanie reforma finansowa polegająca na powiększeniu dochodów przez podatki pośrednie.

Ziemia została upoważniona do budowania małych linii kolei żelaznych celem połączenia okolic produkcyjnych z wielkimi kolejami.

Komisya ekspertów w sprawie włoskiej odroczyła się po przedłożeniu rządowi projektów mniejszości i większości.

Bukareszt, 14go lipca. Ks. Jan Ghika zostanie posłem w Londynie a Callimachi Catargiu w Paryżu.

Paryż, 14 lipca. Przegląd wojsk w lasku bułońskim odbył się bez zasługujących na uwagę epizodów. Kilku żołnierzy doznało porażenia słonecznego. Niezliczony tłum oklaskami składał uznanie defilującym wojskom. Obecni byli prezydent Grévy, ministrowie, prezesi senatu i Izby, liczni senatorowie i deputowani i prawie wszyscy posłowie zagraniczni. Wojskowi *attachés* znajdowali się w sztabie generalnym ministra wojny, który przed defiladą odbył inspekcję wojsk.

Rzym, 14 lipca. Według doniesień otrzymanych z Konstantynopola przez agencję Stefanię, Porta formalnie zaprzeczyła wiadomości, jakoby dała swoim reprezentantom instrukcje,

ażebym wyjaśnili, iż wysyłki wojsk do Tunisu są potrzebne ze względu na postawę Włoch.

Diritto zaprzecza kategorycznie wieści, że obcy dyplomaci zanosili reklamacje z powodu zajść przy przenoszeniu zwłok Piusa IX. Budowniczy watykański, który był pośrednikiem pomiędzy kardynałami a prefektem Rzymu, przyrzekł piśmiennie, że kondukt będzie nieliczny. Przyrzeczenia tego nie dotrzymano.

Wiedeń, 15 lipca. (Tel. prywat.) Do *N. fr. Pr.* donoszą z Petersburga, że w spokojnych dotychczas prowincjach nadbałtyckich objawia się pewne wzburzenie. Antagonizm między Niemcami nadbałtyckimi a ludnością łotyską wzrasta. Czuci się to daje w Dorpacie i Rewlu.

Berlin, 15 lipca. (Tel. prywat.) Według rzymskich telegramów *Nat. Ztg.* klerykalni podczas przeprowadzenia zwłok Piusa IX urządzili wielką demonstrację polityczną. Gdyby policja nie była ich ochroniła, byłoby przyszło do krwawego starcia.

Kolonia, 15 lipca. (Tel. prywat.) Zjazd ks. Bismarcka z br. Haymerle, jeżeli w ogólności przyjdzie do skutku, ograniczy się na tem, że br. Haymerle, powracając z kapieli w Nennenahr, złoży ks. Bismarckowi wizytę w Kissingen.

Kiel, 15 lipca. Na obiedzie galowym na cześć eskadry angielskiej książę Wilhelm wniósł w języku angielskim toast na cześć królowej i powitał księcia Edymburskiego jako reprezentanta potężnego, zaprzyjaźnionego z Niemcami i pobratymczego z nimi narodu. Ks. Edymburski wniósł po niemiecku toast na cześć cesarza.

Paryż, 15 lipca. Podczas wczorajszej uroczystości narodowej na ulicach do późnego wieczoru panowało największe ożywienie. Pogoda sprzyjała zupełnie, a iluminacja wypadła nadzwyczaj świetnie. Przebieg uroczystości nie został niczem zakłócony.

Rzym, 15 lipca. (Tel. prywat.) Rząd przesłał okólnik do reprezentantów zagranicznych o zajściach podczas przeprowadzania zwłok Piusa IX. Papież wydał podobną notę.

Rzym, 15 lipca. Sąd policyi po prawczej skazał czterech aresztowanych onegdajszej nocy przy przeprowadzeniu zwłok Piusa IX na jedno-miesięczne więzienie i 100 fr.

kary, dwóch na trzechmiesięczne więzienie i 250 fr. kary, jednego zaś z czterech powyższych dodatkowo na dwa miesiące więzienia za obrażę czynną agenta policyi.

Petersburg, 15 lipca. (Tel. prywat.) *Głos* donosi, że we wsi Gorodeckoje pojawiła się krwawa biegunka, połączona z występowaniem czarnych plam na ciele. Sybirska zaraza bydlą zwiększa się.

Nowoje Wremja donosi, że hr. Ignatiew nakazał rewizję akt odnoszących się do zesłanych w drodze administracyjnej.

Liczba rozmyślnych bankructw powiększa się w Petersburgu nadzwyczaj znacznie.

Monachium, 15 listopada. W prawyborach tutejszych wybrano na 328 wyborców 286 klerykalnych. Inne doniesienia mówią, że klerykalni mieć będą niewątpliwie znaczną większość w Izbie i że odnieśli świetne zwycięstwo nad stronnictwem postępowym.

Londyn, 15 lipca. Izba niższa przyjęła artykuł 26 bilu reformy gruntowej irlandzkiej, mówiący o eksmisjach, po długiej ożywionej dyskusji, wobec wielkiej opozycji stronników Parnella, większością 126 głosów przeciw 23. Gladstone powiedział, że obstrukcyonistyczna taktyka Irlandczyków poniża Izbę. Nadszedł czas do zadecydowania, czy jest właściwem, żeby mniejszość przypisywała sobie całą władzę prawodawczą.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14go lipca 1881, godzina 2 m. 20.
Losy kredytowe 181.50. Węg. akcje kredyt. 353.25. Akcje anglo-aust. 151.90. Akcje banku Union 142.40. Akcje kolei Karola Ludwika 323.75. Akcje kolei północnej 237.50. Akcje kolei południowej 124.75. Akcje kolei Alfeld. 175.70. Akcje kolei Elzbiety 208.—. Akcje kolei Lwowsko-Czerwiowieckiej 184.—. Akcje kolei węg. północno-wschodniej 166.—. Wiedeńskie losy 128.25. Akcje kolei Rudolfa ——. Akcje kolei Albrechta ——. Węgierskie obligacje państwa w złocie 97.50. Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 101.50. Losy regulacyi Cissy 115.—. Losy tureckie 24.50. Węgierska renta 117.45. Akcje banku związkowego 135.—. Akcje banku obrotowego ——. Akcje kolei węgiersko-galicyjskiej ——. Akcje kolei państwowej ——. Rubel papierowy 1.21 1/2. Węgierskie losy 125.—. Marka niemiecka ——. Usposobienie silne.

Wiedeń, 15 lipca 1871, godzina 10 min. 47.
Akcje kredytowe 358.50. Anglo-Aust. 152.25. Akcje banku Union 142.60. Kolej Karola Lud. 325.50. Południowa 124.75. Renta papierowa ——. Galicyjskie listy zastawne ——. Galicyjskie obligacje indemnizacyjne ——. Galicyjski bank rustykalny ——. Losy z roku 1860 ——. Napoleondor 9.31.—. Rubel papierowy 1.21 1/2. Usposobienie pomyślnie.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 14 lipca 1881

I. Akcje za sztukę	płaca		żądają	
	bez kuponu	z kuponem	bez kuponu	z kuponem
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	320 75	324 —	—	—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	183 —	186 —	—	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	309 —	313 —	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	254 —	258 —	—	—

2. Listy zast. za 100 zł.	płaca		żądają	
	bez kuponu	z kuponem	bez kuponu	z kuponem
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 85	102 85	—	—
" " " 4 pr. w. a.	96 15	97 15	—	—
" " " 5 pr. okresowe	101 85	102 85	—	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103 50	104 50	—	—
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102 25	103 70	—	—
Listy dłużne g. Z. kr. w. 6 pr. w. a.	1 3	1 105 —	—	—

3. Listy dłużne za 100 zł.	płaca		żądają	
	bez kuponu	z kuponem	bez kuponu	z kuponem
Wzrost. roln. kred. Zakład dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —	—	—

4. Oblig. za 100 złr.	płaca		żądają	
	bez kuponu	z kuponem	bez kuponu	z kuponem
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	101 50	102 50	—	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 50	103 50	—	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 —	104 25	—	—

5. Losy miasta Krakowa	płaca		żądają	
	bez kuponu	z kuponem	bez kuponu	z kuponem
" Stanisławowa	19 50	21 50	—	—
" "	24 —	26 —	—	—

6. Monety.	płaca		żądają	
	bez kuponu	z kuponem	bez kuponu	z kuponem
Dukat holenderski	5 43	5 52	—	—
Dukat cesarski	5 44	5 53	—	—
Napoleondor	9 28	9 38	—	—
Półimperyal	9 52	9 62	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1 50	1 65	—	—
" papierowy	1 19 1/2	1 21 1/2	—	—
100 mar. k. niemieckich	56 75	57 50	—	—
Srebro	99 50	100 50	—	—
Kupony w srebrze	99 25	100 —	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 12 lipca 1881.

1. Dług państwa: płaca	żądają	
	bez kuponu	z kuponem
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	77.40	77.55
" luty-sierpień	77.40	77.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.25	78.40
" kwiecień-październik	78.25	78.40

2. Obligacje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)	płaca		żądają	
	bez kuponu	z kuponem	bez kuponu	z kuponem
Czech	105.50	106.50	—	—
Bukowiny	99.25	100.—	—	—
Galicyi	101.50	102.25	—	—
Niższej Austrii	105.50	106.50	—	—
Siedmiogrodu	101.—	101.50	—	—
Węgier	100.—	100.50	—	—

3. Akcje.	płaca		żądają	
	bez kuponu	z kuponem	bez kuponu	z kuponem
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	152.25	152.50	—	—
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	357.70	357.90	—	—
Niższo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	842.—	848 —	—	—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—	—	—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—	—	—	—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—	—	—	—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	837.—	839 —	—	—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—	—	—
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. k.	628.—	631.—	—	—
Kol. Cesarzowej Elzbiety po 200 zł.	203.25	203.75	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2380 —	2385 —	—	—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	324.	324 50	—	—

4. Listy zastawne losowane.	płaca		żądają	
	bez kuponu	z kuponem	bez kuponu	z kuponem
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	102.25	102.50	—	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w. s. r.	104.—	104.25	—	—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50	—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	106.—	106.50	—	—
" " " " w 36 l. 5 1/2 pr.	98.—	—	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proc.	96.—	97.—	—	—
" " " " po 5 proc.	102.—	102.50	—	—
" 37 latach zwrotne	102.—	102.50	—	—
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.80	104.20	—	—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	105.25	105.75	—	—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.50	101.70	—	—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 proc.	99.50	100.—	—	—
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 proc.	103.25	104.25	—	—

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płaca		żądają	
	bez kuponu	z kuponem	bez kuponu	z kuponem
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.75	96.25	—	—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. a.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	93.50	—	—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25	—	—
" po 100 zł. w. a.	101.75	102.25	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	—	—	—	—
" " " " II emisji	—	—	—	—
" " " " III "	—	—	—	—
" " " " IV "	—	—	—	—
" " " " emisja z r. 1881	—	—	—	—
" po 4 1/2 pr.	99.25	99.50	—	—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.25	97.—	—	—
" " " " z r. 1867	100.90	101.20	—	—
" " " " z r. 1868	99.—	99.20	—	—
" " " " z r. 1872	96.40	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 pr. w. s. r.	94.25	94.50	—	—

6. Losy.	płaca		żądają	
	bez kuponu	z kuponem	bez kuponu	z kuponem
Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	180.50	181.—	—	—
Clarego po 40 zł. m. k.	42.50	—	—	—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. m. k.	112.—	112.50	—	—

7. Weksle (na 3 miesiące).	płaca		żądają	
	bez kuponu	z kuponem	bez kuponu	z kuponem
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—	16.—	17.—
Berlin na 100 mark w. p. n.	—	—	20.—	20.75
Frankfurt na 100 mark w. p. n.	—	—	23.25	23.50
Hamburg na 100 mark w. p. n.	—	—	40.50	—
Londyn na 100 ft. szt.	—	—	40.50	41.25
Paryż na 100 fr.	—	—	19.50	20 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	—	—	52.—	52.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	—	—	46.75	47.25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—	—	25.10	25.50
" po 50 zł. w. a.	—	—	128.25	129.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—	—	65.50	—
Windischgrätz po 20 zł. m. k.	—	—	32 —	32.50
" " " " " " " "	—	—	41.25	41.75

Kurs złota.	płaca		żądają	
	bez kuponu	z kuponem	bez kuponu	z kuponem
Dukat cesarski men.	5.49.—	5.51.—	—	—
" pełnej wagi	5.51.—	5.53.—	—	—
Korona	—	—	—	—
20-frankówka	—	—	9.30.—	9.31.—
Rosyjski imperyal	—	—	9.54.—	9.56.—
Talar związkowy	—	—	—	—
Srebro	—	—	—	—

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 15 lipca 1881 o godzinie 7 rano.
Barometr 740.12mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 11.6°C. Psychrometr wilgotny + 9.6°C. Prężność pary 7.7mm. Wilgoć 76%. Zachmurzenie 2. Wiatr NW1. Ozon 9.
Temperatura powietrza + 9.2°C.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 764.62mm.

Przyjechali do Lwowa.
dnia 14 lipca 1881.

Hotel George'a.
Pp. K. Horodyski z Trzusteńka W. Zed-tivits z Germakówki. K. hr. Bniński z Poznania

Hotel Europejski.
P. Dr. K. Lipowski z Radomyśla.

Hotel Langa.
Pp. Z. Dombrowicki z Głińska Książ A. Jużyczyński z Przemysła

Hotel Angielski.
Pp. A. Niedzielski z Mielnicy. J. Dittrich

z Sambora. K. Krokoszyński z Jaworowa. L. Schott z Rzeszowa.

Hotel Warszawski.
Pp. S. Piegłowski z Wołynia. L. Link z Komarna. A. Waligórski z Przemysła. M. Maruniak z Przemysła. W. Mück z Kołomyi.

Odjechali ze Lwowa.
Pp. M. br. Błażowski do Dobrowód Książ J. Sapieha do Biłki E. hr. Dzieduszycki do Izydorówki. W. Osmólski do Góry. E. Radziejowski do Dittkowiec. J. Tyszkowski do Rybotycz.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30

rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mieszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mieszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mieszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mieszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w no

cy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 po południu (pociąg mieszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m);

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mieszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mieszany; o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mieszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 8 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Przegląd Urzędowy.

(5088 1-3) **Edykt.**
L. 15288. W dniach 23 sierpnia, 20 września i 18 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku tuskowym celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn. Katarzynie 2 ślubu Mandectiej odpadkobierców sp. Jana Palki należącej się przymusowa sprzedaż 6/12 części posiadłości pod L. wyk. hip. 498 w Chrzanowie położonej.

Cena wywołania 337 zł. 50 ct.
Wadyum 34 zł.
Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.
C. k. sąd powiatowy
Chrzanów dnia 30 kwietnia 1881.

(5089 1-3) **Edykt.**
L. 4072 C. k. sąd powiatowy w Gródku uwiadoma Jana Stableckiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że pod dniem 20 maja 1881 l. 4072 wniosek Józef Riha pozw o uznanie zadawnienia i wykreślenie kwoty 710 zł. m. k. w stanie realności l. 125/137 i 127/138 w Gródku zainstalowanej, oraz że w sprawie tej termin na dzień 20 lipca 1881 o godzinie 10 rano wyznaczono, dla niego zaś kuratorem adw. Dr. Flakowicza w Gródku ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy
Gródek 28 maja 1881.

(5090 1-3) **Obwieszczenie.**
L. 1325 Uchwała C. k. sądu powiatowego w Kołomyi z 24 lutego 1881 l. 1675 uznano Marka Drydżę z Czarnelicy jako niedołężnego pod względem umysłowym i ustanowiono mu kuratorem p. Michała Lenartowicza.

Z c. k. sądu powiatowego
Horodenska dnia 4 marca 1881.

(5037 3-3) **Edykt.**
L. 8113. C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa posiadacza kwitu kasowego wystawionego przez c. k. główny urząd podatkowy w Samborze z dnia 12go stycznia 1880 art. dzien. dep. 7 na 270 zł. a. w. w gotówce, którą Jakób Pillinger jako częściową kaucję za dzierżawę prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu dzierżawym Turka na czas od 1 stycznia 1880 po koniec grudnia 1882 złożył aby w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni swe prawa względem opisanego dokumentu do sądu zgłosił inaczej po upływie tego terminu dokument ten za amortyzowany uznany zostanie.

Sambor 21 czerwca 1881.

(5060 3-3) **Konkurs.**
L. 12235.
na trzy posady c. k. oficyantów pocztowych z poborami Xtej klasy rangi; za kaucję 600 złr.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyreccji poczt w Lwowie.
Lwów dnia 11 lipca 1881.

(5001 3-3) **Edykt.**
L. 5317. C. k. Sąd pow. miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenia wierzycielności Zakładu kredytowego właścicielskiego 315 zł. 38 ct. publiczna przymusowa sprzedaż realności w Czochańszczyźnie, wyłączonej hipotecznej l. 127 tejże gminy objętej, dłużnika Franka Kubiszyn właściciela, dnia 3 sierpnia 1881, 24 sierpnia 1881, i 28 września 1881, zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1000 zł. wynoszącej, pozostanie.

Wadyum wynosi 100 zł
Resztę warunków powziąć można w tuskowej registraturze.
Tarnopol dnia 31 maja 1881.

(5034 3-3) **Edykt.**
L. 637. C. k. sąd powiatowy w Skolem wiadomo czyni, iż w dniach 21 lipca, 22 sierpnia i 22 września 1881 każdym razem o godzinie 9 rano przeprowadzi przymusową sprzedaż realności l. k. 266 w Synowadzku wyżnem położonej, Marty Sozańskiej własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz zakładu kredytowego właścicielskiego, celem ściągania kwoty 72 zł., 70 zł. 2 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 700 złr. w. a.
Wadyum 10 pr.
Warunki przejrzenia można w registraturze.

Skoła 31 marca 1881.
(5033 3-3) **Edykt.**
L. 12319. Dnia 26go lipca i dnia 5go września 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. s. 526/k. 431 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Brache Proppes przeciw Mojżeszowi Lieberman o 180 zł. aw.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 592 zł. 68 ct.
Wadyum 59 zł. 30 ct.

W powyższym terminie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej niej sprzedana zostanie.

Do ułożenia warunków lżejszych wyznacza się termin na dzień 19go września 1881 o 9 godz. p. poł. B. N. V.

Resztę warunków, akt opisanie i ocenienia wolno przejrzyć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz 13 czerwca 1881.

(5053 3-3) **Edykt.**
L. 46145. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej A. L. Bacha przeciw Jakobowi i Boruchowi Hermelin o 187 zł. 50 ct. a. w. z pn. pozwolono ts. uchwałę z dnia 10go września 1880 l. 35834 na rzecz A. L. Bacha, egzekucyjną penotację prawa zastawu dla sumy wekslowej 187 zł. 50 ct. a. w. z pn. w stanie biernym sumy 500 zł. a. w. jako Dom. 333 pag. 261 n. 121 on. na dobrach Hodynin według Dom. 333 p. 63 n. 35 haer. Wandy z Krynickich Kępińskiej własnych, dla dłużnika Barucha Hermelin zainstalowanej.

Ponieważ miejsce pobytu Wandy z Krynickich Kępińskiej nie jest znane, zatem c. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie do zastępowania i na jej koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dra Tilla, z substytucyjną adwokata Dra Żukotńskiego kuratorem mianował.

Niniejszym więc edyktem wzywa się Wandę z Krynickich Kępińską, aby w należnym czasie osobiście stanęła lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła; lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła.

Lwów 30 października 1880.

(5057 3-3) **Edykt.**
L. 29054. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadoma niniejszem 1) niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leona, Piotra, Laurencę i Maryę Łuczkiewiczów, dalej Józefa, Dominicę i Annę Witoszyńskich jako spadkobierców sp. ks. Jana Łuczkiewicza i tychże z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież 2) Barbarę Machowską z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Adam Pohorecki i Mikołaj Kalikst Pachniewski dnia 28 czerwca 1881 do l. 29054 do tut. sądu pozw o wykreślenie sum 313 rubli i 2 zł. pol. wraz z nadejściami na rzecz ks. Jana Łuczkiewicza instalowanych, ze stanu biernego dóbr Starogród przeciwko nim wytoczył; że dla pierwszopozwanych jak 1) kurator w osobie adw. Rogalskiego z substytucyjną adw. Dra Gorackiego; zaś dla współpozowanych jak 2) kurator w osobie adw. Dra Waldmana z substytucyjną adw. Tilla został ustanowiony — i wzywa tychże pozwanych, by celem bronięcia swych praw sami się do sądu zgłosili, lub też pp. kuratorem potrzebne wskazówki udzielili, albo wreszcie innych pełnomocników sobie ustanowili.

Lwów 2 lipca 1881.

(5051 3-3) **Edykt.**
L. 585 C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Jana Kręgielowy cesjonariusza Maryi Fril przeciw Janowi Woźnemu celem wydobycia kosztów sądowych w kwocie 1 zł. 87 ct., 5 zł. 66 ct., 3 zł. 70 ct., 1 zł. 34 ct., 3 zł.

97 ct., 2 zł. 72 ct., 7 zł. 88 ct., 5 zł. 38 ct., 6 zł. 49 ct., 15 zł. 98 ct. i 12 zł. 51 ct. w. a. egzekucyjną publiczną sprzedaż dwóch kawałków pola w niole „Dziś garb“ w przestrzeni 5 morgów i w niole „Rosochy“ w przestrzeni 1 1/2 morga w S. Sławie położonych Janka Woźnego własnych i w tegoż posiadaniu się znajdujących na dzień 25 lipca, 25 sierpnia, 28 września 1881, każdym razem o 10 godzinie przed południem w tuskowym zabudowaniu.

Cena wywołania stanowi 630 zł.

Wadyum 63 zł.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisanie i oszacowanie przejrzyć można w registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, lub którymby rezolucja licytacyjna lub późniejsza doręczona być nie mogła, ustanawia się kuratorem pana Marcjalego Stęśłowicza poezmistrza w Wiśniowczyku.

Wiśniowczyk dnia 1 kwietnia 1881.

(5046 3-3) **Edykt.**
L. 2823. Celem zaspokojenia wierzycielności c. k. uprzyw. galic. akcyj. banku hipotecznego w kwocie 85 zł. 5 ct., 85 zł. 5 ct. i 1101 zł. 97 ct. w. a. z przyn. odbędzie się w tutejszym sądzie na terminach 1 sierpnia, 5 września i 11 października 1881 o 10 godz. rano przymusowa licytacja realności dłużników Mojżesza i Rachl Adlerów tudzież Jakóba i Bala Zilber-Ber pod l. 239 w Jaworowie położonej a to zżył lub za cenę szacunkową i wywołania w kwocie 3000 zł. w. a. zaś na wypadek niesprzedania odbędzie się dnia 11 października 1881 o 3 godzinie po południu rozprawa względem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 300 zł.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzyć.

Kurator in niewiadomych wierzycieli zamianowany p. Ferdynand Kriskhe sekretarz tut. wydziału powiatowego.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów 30 kwietnia 1881.

(5050 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 1713. C. k. Sąd powiatowy w Nizankowicach przeprowadzi w dniach 10 sierpnia, 14 września i 19 października 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczną przymusową sprzedaż połowy realności pod l. k. 24 w Borszowicach położonej, wedle wyciągu hipotecznego l. 24 księgi gruntowej gminy Borszowice Fruśki Hwirylsk własnej, celem wydobycia wierzycielności Szaj Feldera w kwocie 93 zł. z pn.

Cena wywołania 300 zł.

Zakład 30 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Blizsze warunki licytacji tudzież protokół zastawniczego opisanie i ocenienia i ekstrakt tabularny można przejrzyć w sądzie.

Nizankowice 30 marca 1881

(5045 3-3) **Edykt.**
L. 4233.
Das fall tbn Bezirksgericht Grzymaków benachrichtigt die dem Leben und Wohlfahrt nach unbefangenen John Kahne und ihre Kahne das Getzel und Neche Weintraub mit der Eingabe de praes. 16 August 1880 Bl. 4233 um Erhaltung eines Betrages von 150 Rubel von der in Gastenstande der Realität sub. Nr. 443 vel 469 in Grzymaków zu Gunsten der Eheleute Manes und Edel Seidenwerk intabulierten Forderung pr. 200 Stück Rubel eingereicht weshalb für dieselben Samuel Gottesman aus Grzymaków zum Curator bestellt.

R. f. Bezirksgericht
Grzymaków den 30 August 1880

(5004 3-3) **Edykt.**

L. 12144. w Brodskim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się celem zaspokojenia Wykolekiego Sierka Państwa po 4449 zł. 28 ct. z pn. przymusowa publiczna sprzedaż części realności pod l. tab. 1100 w Brodach Mojżesza Matfas własnej dnia 11 sier-

pnia 1881 o 10 rano z tem, że takowa nawet niżej ceny szacunkowej 480 zł. za jakąkolwiek bądź cenę pod warunkami uchwałą 22 czerwca 1880 l. 2763 objętymi w l. 215, 216, 218 Gazety Lwowskiej 1880 ogłoszonymi, z tą w nich odmianą sprzedana zostanie, że wadyum wynosi 5 pr. oraz, że nowonabywca będzie obowiązany w przeciągu dni 60 po doręczeniu mu uchwały sądowej akt licytacji prawomocnie zatwierdzającej iść połowę ceny kupna wliczając w nią wadyum drugą zaś połowę w przeciągu dni 60 po doręczeniu mu prawomocnej tabeli płatniczej, do depozytu sądowego złożyć, a aż do tej chwili od tej reszty ceny kupna 6 pr. odsetki półrocznie z góry od dnia wprowadzenia w fizyczne posiadanie opłacać.

Resztę warunków można w sądzie przejrzyć.

Brody dnia 29 grudnia 1880.

(5041 3-3) **Edykt.**

L. 4624. C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu, ogłasza, iż na zaspokojenie wierzycielności zakładu kredyt. właścicielskiego w kwocie 267 zł. 50 ct. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 61 w Małoszowicach dłużnika Wasyła Manczura własnej dnia 3go sierpnia, 24 sierpnia i 14 września 1881 zawsze o godzinie 10 rano, przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1000 zł. wynoszącej pozostanie.

Resztę warunków powziąć można w ts. registraturze.

Tarnopol dnia 10 maja 1881.

(5049 3-3) **Obwieszczenie.**

L. 3126. C. k. Sąd powiatowy w Nizankowicach ogłasza, że w sprawie Pin-kasa Walkiew przeciw Dmytrowi i Hańce Rusowskim i Dańkowi Grymanowskiemu o zapłacenie resztujących kwoty 44 zł. 60 ct. z pn. odbędzie w sali sądowej publiczną licytację realności właścicielskiej w Grocho-cach pod l. k. 33 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Dańka Grymanowskiego własnej w trzech terminach 10 sierpnia, 14 września, 21 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed przed południem.

Cena wywołania 2300 zł.

Zakład 230 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Blizsze warunki licytacji, tudzież protokół zastawniczego opisanie i ocenienia można przejrzyć w sądzie.

Nizankowice 23 marca 1881.

(5048 3-3) **Ogłoszenie.**

L. 1097. C. k. sąd powiatowy w Nizankowicach przeprowadzi w dniach 10 sierpnia, 14 września i 19 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż gruntu pod l. k. 27 w Nizankowicach położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, Józefa Łapiezaka własnego, celem wydobycia wierzycielności Ignacego Cieśmickiego w kwocie 60 zł. i 20 zł.

Cena wywołania 112 zł.

Zakład 12 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Blizsze warunki licytacji, tudzież protokół zastawniczego opisanie i ocenienia można przejrzyć w sądzie.

Nizankowice 1 marca 1881.

L. 8896. (5080)

Protokolowanie firmy.

C. k. sąd powiatowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w registr. handl. wy. dla firm pojedynczych firm: „Kornel Suchodol“ do wyrobu i sprzedaży wódki w Borszowice powiat Podbajce.

Tarnopol dnia 30 czerwca 1881

(5077 2—3) Obwieszczenie.

L. 11269. Dnia 1 sierpnia 1881 rozpocznie swą czynność c. k. urząd pocztowy w Kutkorzu w Starostwie Złoczowskim, który załatwiać będzie pocztę listową i przysyłką jako też przekazy i pobrania do 200 zł. (w pojedynczych sztukach).

Urząd pocztowy w Kutkorzu utrzymać będzie pocztę przez posłańca pieszo do równomiernego przystanku kolei Karola Ludwika przy pociągach Nr. 5 i 6.

Okręg doręczeń tego nowego urzędu pocztowego stanowić będą miejscowości Kutkorz i Bezbrudny. Ostatnia miejscowość jest od Kutkorza o 4 kilometry oddaloną.

To się podaje niniejszem do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 5 lipca 1881.

(5056 2—3) Edykt.

L. 27363. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszym edyktem, iż celem zaspokojenia sumy 3000 złr. a. w zpn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 76^{1/2} we Lwowie położonej Jana Sawickiego własnej a rzecz p. Kamili Aleksandrowicz dozwolona została, która w tut. sądzie na dniu 18go sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem się odbędzie, na którym to terminie wspomniana realność za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Za cenę wywołania stanowi się cena szacunkowa w kwocie 10899 zł. 90 ct.

Wadyum zaś wynosi 544 zł. 99^{1/2} ct.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i ekstrakt tabularny przejrzyć można w tutejszej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacji zawiadamia się oprócz stron interesowanych wszystkich tych wierzycieli którzy po dniu 24 czerwca 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego na sprzedaż się mającej realności prawa hipoteki uzyskali, lub którymby uchwała reliktycyjna albo wcale nie lub w nienależytym czasie doręczona nie została do rąk uchwały z 31 lipca 1880 l. 32844 ustanowionego kuratora Dra Dornbacha.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(5073 2—3) Edykt.

L. 28185. C. k. Sąd krajowy Lwowski zawiadamia niniejszym edyktem Teofilę z Jaklitschów Bourdonową, że w skutek prośby c. k. uprzyw. galic. akc. Bank hipotecznego we Lwowie d. r. 23go czerwca 1881 do l. 28185, ustanawia równocześnie dla niej, jako z życia i miejsca pobytu nie wiadomej, adwokata krajowego Dra Władysława Balko kuratorem zaś adwokata krajowego Dra Żukotyńskiego zastępcą w sprawie tegoż Banku przeciw niej i innym spadkobiercom sp. Jana Jaklitscha o zapłacenie czterech rat pożyczkowych po 138 złr. i r. szty kapitału w kwocie 2152 zł. 51 ct. a. w. z pn. i temuż kuratorowi uchwałę z 2 kwietnia 1881 do l. 14408 doręcza.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy lwowski Teofilę z Jaklitschów Bourdonową, aby stosownie do przepisu §. 512 u. s. ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji i środków obrony udzieliła lub sądowi innemu zastępcę wskazała.

Lwów dnia 2 lipca 1881.

(5076 2—3) Ogłoszenie.

L. 412 W celu stałego obsadzenia opróżnionej posady nauczycielki przy 4-klasowej szkole żeńskiej w Sanoku z płacą rocznych 450 zł. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem d. 15 sierpnia 1881.

Kandydatki ubiegające się o tę posadę mają wnieść podania należyte estemplowane i w potrzebne dokumenta opatrzone, mianowicie w wykaz lat służby, przez zwierzchność gminną co do pobranych plac potwierdzony i tabelę kwalifikacyjną za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku w terminie powyżej oznaczonym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku 1 lipca 1881.

(5067 2—3) Edykt.

L. 373. C. k. Sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia iż celem zaspokojenia kwoty 50 zł. z pn. na rzecz Leiby Stettnera przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż realności l. 178 w Moskalówce położonej wedle wykazu hipotecznego L. 249 Wasyla Bałahuraka własnej na 450 złr. oszacowanej na dniu 11 sierpnia 1881 15 września 1881 i 14 października 1881 przy którym także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 45 złr.

Blizsze warunki wstąpią akta do przedzenia w registraturze przebowan.

Kossów 23 marca 1881.

(5042 2—3) Edykt.

L. 5318. C. k. Sąd pow. miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego właściciąskiego 66 zł. 83 ct. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 153 w Dnyssowie, dłużnika Antoniego Kruhlaka własnej dnia 3 sierpnia 1881, 24 sierpnia 1881, 14 września 1881 zawsze o godz. 10 rano

31. 11269 Kundmachung.

Mit 1ten August 1881 tritt im Orte Kutkorz (Bezirk Zloczow), ein k. k. Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste, dann mit dem Postanweisung- und Nachnahmegegeschäfte bis 200 fl. (pr. Stück) befassen wird.

Das Postamt Kutkorz erhält seine Verbindung mittelst einer täglichen Fußbotenpost nach der gleichnamigen Eisenbahn-Haltestelle zu den Zügen Nr. 5 und 6 der Carl-Ludwig Bahn.

Den Bestellungsbezirk des neuen Postamtes bilden die Ortschaften Kutkorz und Bezbrudy, welche letztern von Kutkorz 4 Kilometer entfernt ist.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Zernberg am 5 Juli 1881.

przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 400 zł. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków powziąć można w tus. registraturze.

Tarnopol dnia 10 marca 1881.

(5068 2—3) Kundmachung.

31. 742 Das k. k. Bezirksgericht in Zmigrod macht bekannt, daß zur Befriedigung der Forderung des Pawel Bal mit 1400 fl. ö. W. die exekutive Veräußerung der dem Johann Tomaszewski gehörigen, sub CM. 95 in Osiek gelegenen, feinen Tabularkörper bildenden Haus- und Grundrealität, am 5 August, 2 September und 7ten October 1881 jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts erfolgen wird, wo bei den zwei ersten Terminen diese Realität nur über, oder um den Schätzungswert, beim dritten Termine aber auch unter demselben stattfinden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 606 fl., das Badium 60 fl. 60 kr. ö. W. im Baaren.

Die übrigen Liquidationsbedingungen können hiergerichts eingesehen werden.

Zmigrod 30 März 1881.

(5069 2—3) Kundmachung.

31. 741 Das k. k. Bezirksgericht in Zmigrod macht bekannt, daß zur Befriedigung der Forderung des Pawel Bal von 200 fl. ö. W. die exekutive Feilbietung der, in Osiek gelegenen mit feinem Haus CM. versehenen und feinen Tabularkörper bildenden dem Pawel Tomaszewski gehörigen Hausrealität, am 26 Juli, 26 August und 23 September 1881 jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten werden wird, wo bei den zwei ersten Terminen diese Realität nur über, oder um den Schätzungswert, beim dritten Termine aber, auch unter dem Schätzungswert hintangegeben wird.

Der Ausrufspreis beträgt 151 fl., das Badium 15 fl. 5 kr. ö. W. im Baaren.

Die übrigen Liquidationsbedingungen können hiergerichts eingesehen werden.

Zmigrod den 24 März 1881.

L. 6285. Edykt. (5066 2—3)

C. k. sąd pow. miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Stefana Kuranta, 372 zł. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności Nr. 77 w Białej dłużnika Jacka Tapzańskiego własnej, dnia 3 sierpnia 1881 o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że ta połowa realności na tym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 471 zł. 50 ct. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 23 zł. 50 ct.

Resztę warunków powziąć można w tut. sąd. Registraturze.

Tarnopol dnia 15 czerwca 1881.

(5038 3—3) Edykt.

L. 6 Celem powzięcia uchwały co do sposobu zrealizowania niezapłaconych dotąd aktywów masy rozbiorowej Simona Rubina, zwołuje zgromadzenie wszystkich wierzycieli na 18 lipca 1881 o godzinie 10 rano.

Stanisławów dnia 23 maja 1881.

C. k. komisarz konkursowy Rybczyński.

(4999 3—3) Edykt.

L. 8198 C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości że w celu ściągnięcia sumy 200 złr. w. a. zpn. na rzecz Tomasza i Franciszki Kwiatkowskich odbędzie się dnia 26 sierpnia 1881. i 23 września 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności nieobjętej masy spadkowej sp. Jana Hładki i Anastazyi Hładki własnej w Tarnopolu pod l. sp. 600 st. 1619 n.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 652 zł. 95 ct. w. a. Wadyum 65 zł. w. a.

Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 18go stycznia 1881 prawa zaktawu uzyskali, lub którzyby uchwalą względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. Dra Żywickiego a zastępcą tegoż p. adw. Dra Marksteina.

Tarnopol dnia 21 czerwca 1881.

(5064) Erkenntnisse.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 3413 der Zeitschrift „Deutsche Zeitung“, Abendblatt ddo 5 Juli 1881, in dem darin unter der Aufschrift „Manifest der deutschen Abgeordneten Böhmens“ enthaltenen Aufsatze in der Stelle von „Einem wohlorganisirten —“ bis „die Oberhand hat“ im Zusammenhalte mit den vorhergehenden Beschuldigungen das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8 Juli 1881.

v. Heidt m. p.

Weitenhiller m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 484 der Zeitschrift „Wiener Allgemeine Zeitung“, Mittheilung ddo 5 Juli 1881, in dem darin unter dem Titel: „Zu den Prager Excessen“ enthaltenen Aufsatze, und zwar in der Stelle von „Einem wohlorganisirten —“ bis „des Landes führen müssen“ im Zusammenhalte mit den vorhergehenden Beschuldigungen ungeachtet der Auslassung einzelner, dem Leser nahegelegter und somit leicht zu errathender Worte, das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 7 Juli 1881.

Weitenhiller m. p.

L. v. Heidt m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 183 der Zeitschrift „Illustrirtes Wiener Extrablatt“, Abendblatt ddo 5 Juli 1881, in dem darin unter der Aufschrift: „Das Manifest an das deutsche Volk in Böhmen“ enthaltenen Aufsatze in der Stelle von „Einem wohlorganisirten —“ bis „des Landes führen müssen“ im Zusammenhalte mit den früher vorgebrachten Beschuldigungen das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8 Juli 1881.

Weitenhiller m. p.

L. v. Heidt, m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 183 der Zeitschrift „Fremdenblatt“, Abendblatt ddo 5 Juli 1881, in dem darin unter der Aufschrift: „Der Aufmarsch an die Deutschen Böhmens“ enthaltenen Aufsatze in der Stelle von „Einem wohlorganisirten —“ bis „des Landes führen müssen“ im Zusammenhalte mit den vorhergehenden Beschuldigungen das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8 Juli 1881.

Weitenhiller m. p.

L. v. Heidt m. p.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 25 und 29 Juni 1881, 33. 17298, 17301, 17614 und 17840, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten:

„Illustrirtes Prager Extrablatt“ Nr. 114 vom 21 Juni 1881 wegen des Artikels „W. W. Petersburg, 17 Juni 1881“ nach § 66 St. G.,

„Oech“ Nr. 138 vom 21 Juni 1881 wegen des Artikels „Nova nihilisticka proklamace caru Aleksandra III“ nach § 66 Abs. 2 St. G.

„Narodni listy“ Nr. 151 vom 24 Juni 1881 wegen des Artikels „Rovolucni hnutí na Rusi“ nach § 66 St. G. und

„Nase hlasy“ Nr. 8 vom 26 Juni 1881 wegen des Artikels „Pomník Prokopu Velikému“ nach § 302 St. G.

(4988) Erkenntnisse.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 6050 der Zeitschrift „Neue freie Presse“ ddo 2 Juli 1881 in dem darin unter der Aufschrift „Wien, 1 Juli 1881“ enthaltenen Aufsatze das Vergehen nach § 302 St. G., sowie in dem unter der Rubrik „Die Prager Excesse“ eben darin enthaltenen Aufsatze in der Stelle von „Die in Prag“ bis „geeignet erscheinen“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot

der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 Juli 1881.

Weitenhiller m. p.

Dr. Kaiser m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 180 der Zeitschrift „Neues Wiener Tagblatt“ ddo 2 Juli 1881 in dem darin unter der Rubrik: „Wiener Angelegenheiten“ unter der Aufschrift „Demonstration im Gemeinderathe“ enthaltenen Aufsatze in der Stelle von „Die in Pra —“ bis „geeignet erscheinen“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 Juli 1881.

Weitenhiller m. p.

Dr. Kaiser m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 180 der Zeitschrift „Morgen-Post“ ddo 2 Juli 1881 in dem darin in der Rubrik „Wiener Communal-Angelegenheiten, Sitzung des Gemeinderathes“ enthaltenen Aufsatze, und zwar in der Stelle von „Die in Prag —“ bis „geeignet erscheinen“, das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 Juli 1881.

Weitenhiller m. p.

Dr. Kaiser m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 481 der Zeitschrift „Wiener Allgemeine Zeitung“ ddo 2 Juli 1881 in dem darin in der Rubrik „Inland“ unter der Aufschrift „Wien, 1 Juli 1881“ unter der Aufschrift „Zu den Prager Excessen“ enthaltenen Aufsatze, und zwar in der Stelle von „Die in Prag —“ bis „geeignet erscheinen“, in Verbindung mit der dazu gefügten Redaktionsbemerkung das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme gemäß §§ 487—489 St. G. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Vernichtung der falsirten Exemplare erkannt.

Wien, am 5 Juli 1881.

Weitenhiller m. p.

Dr. Kaiser m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 3410 der Zeitschrift „Deutsche Zeitung“ ddo 23 Juli 1881 in dem darin unter der Aufschrift „Wien, 1 Juli“ enthaltenen Artikel, und in dem in der Rubrik „Gemeindeangelegenheiten Wiener Gemeinderath“ enthaltenen Artikel, und zwar in der Stelle von „Die in Prag —“ bis „geeignet sind“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 Juli 1881.

Weitenhiller m. p.

Dr. Kaiser m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 180 der Zeitschrift „Das Vaterland“ ddo 2 Juli 1881 in dem darin unter der Aufschrift „Wiener Gemeinderath“ enthaltenen Aufsatze, und zwar in der Stelle von „Die in Prag —“ bis „geeignet erscheinen“, das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 Juli 1881.

Weitenhiller m. p.

Dr. Kaiser m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landes- als Preßgericht zu Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 479 der Zeitschrift „Wiener Allgemeine Zeitung“ (Sechsh-Uhr-Abendblatt) ddo 30 Juni 1881 in dem darin unter der Aufschrift „Wien, 30 Juni 1881“ enthaltenen Aufsatze das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 5 Juli 1881.

Dr. Kaiser m. p.

Weitenhiller m. p.

(5101 1—3) Obwieszczenie.

L. 33861. W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńca Brzeżańskiego na przestrzeni od kilometra 42 do 50 włącznie na lata 1882 i 1883 odbędzie się dnia 25 lipca 1881 w c. k. Starostwie w Brzeżanach publiczna licytacja przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1882 wynosi 470 metr. sześciennych kamienia tłuczonego w cenie fiskalnej 1312 zł. 65 ct.

Blizsze warunki powyższej dostawy mogą być przejrane w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także oferty zaopatrzone marką stempową na 50 ct i w 5% wadium z wyrażeniem ceny nie tylko cyframi lecz i literami w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe, podane być mają.

Oferty, nieułożone według wzoru w § 46 warunków licytacyjnych podane, lub niezłożone w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 4 lipca 1881.

(5103 1—3) Ogłoszenie.

L. 5240. C. k. starostwo w Czortkowie jako administracja dóbr Czortkowa staro i wygnanki należących do fundacji sp. Hieronima Sadowskiego podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w celu wydzierżawienia młyna wodnego o 6ciu kamieniami znajdującego się na Seredzie w obrębie gminy Czortkowa staro w trzyletnią dzierżawę, rozpocząć się mającą zaraz po potwierdzeniu licytacji, odbędzie się publiczna licytacja w drodze pisemnych ofert w c. k. starostwie w Czortkowie dnia 27 lipca 1881 od godziny 8mej do 12tej przed południem.

Jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz w kwocie 2500 zł. to jest dwóch tysięcy pięciuset zł. w. a., z której każdy do licytacji przystępujący 10 pre. od ceny wywołania jako wadium do rąk komisji licytacyjnej w gotówce lub papierach wartościowych według kursu złożyć jest obowiązany.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadium wnieść można w powyższym terminie, najpóźniej do godziny 12tej w południe.

Resztę warunków licytacyjnych można przegladnąć w c. k. starostwie.

C. k. Starostwo

Czortków dnia 12 lipca 1881.

(5087 1—3) E d y k t.

L. 2763. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wiadomem czyni, że Anna Demianczuk ze Sznodów wniosła do tutej. Sądu prośbę o uznanie jej małżonka Ika Demianczuka, który będąc jako żołnierz w roku 1859 w kampanii we Włoszech, od tego czasu zamtad nie wrócił, tamże zginąć miał, za zmarłego, o małżeństwo między nimi zawarte za rozwiązane, że ustanawia się dla tego temu Ilkowi Demianczuk Pana Adwkt. Dra. Eminowicza z zastępstwem Pana Adwkt. Dra. Szydłowskiego kuratorem, zaś wszystkich którzyby o życiu Ilka Demianczuka wiadomości mieli, wzywa się aby do tutejszego sądu o tem donieśli, lub ustanowionemu kuratorowi w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w dzienniku „Gazety Lwowskiej“

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 4 czerwca 1881.

(5102 1—3) L. 31.272.

E d y k t.

Ces. król. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystkich ruchomy, jakoteż na wszystkich nieruchomości, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. Dzień pp. położony majątek protokołowanej firmy F. Polturak i teje właściciela Feiwa Polturaka.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Teodorowiczowi c. k. radcy sądu krajow. jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. Dra. Rogalskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 23go sierpnia 1881 o godzinie 9 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 26 sierpnia 1881 i podać ją na terminie na dzień 14 września 1881 godzinie 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłaszają się ze swemi pretensjami, przysługują prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności ma być usłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 12 lipca 1881.

(5096 1—3) E d y k t.

L. 3869. Na dniu 20 lipca, 24 sierpnia i 28 września 1881 zawsze o godzinie 11tej z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 42 w Wojniłowie położonej na 450 zł. ocenionej Mich. fa Krasuckiego własnej na rzecz Mech. fa Adlra z Wojniłowa, pod następującymi warunkami:

I. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 450 zł.

II. Licytacja odbędzie się w trzech terminach z uwagą, że realność w 3eim terminie i niżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.

III. Wadium 45 zł.

IV. W przeciągu 14 dni po zapadłej prawomocności aktu sprzedaży złożyć kupiciel resztującą cenę kupna do depozytu sądowego inaczej relucytacja na jego koszt i niebezpieczeństwo będzie przedsięwzięta.

V. Po złożeniu całej ceny kupna wyda się kupicielowi dekret własności z którego będzie mógł jako właściciel nabytej realności się zaintabulować.

VI. Akt oszacowania można przejrzyć w sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Wojniłów 15 maja 1881.

(5092 1—3) E d y k t.

L. 2564. W dniach 22 lipca, 22 sierpnia i 23 września 1881 każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności Ilka Wintoniaka w Myszyńcu pod l. k. 53 położonej na zaspokojenie pretensyj Josia Freiera w kwocie 200 zł. w. a.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Zakład 50 zł. w.

Protokół zastawniczego opisanie i oszacowania jakoteż bliższe warunki mogą być w ts. registraturze przejrane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczenizyn 30 maja 1881.

(5091 1—3) Obwieszczenie.

L. 5288 C. k. Sąd powiatowy w Komarnie, podaje do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Małpa rozpocznie dnia 21 lipca 1881.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co do wyjaśnienia lub ochrony praw swych uzna za stosowne.

Komarno d. 10 lipca 1881.

(5099 1—3) K o n k u r s.

L. 310. Celem obsadzenia opróżnionej posady notaryalnej w Wiśniczu powiecie Bocheńskim ewentualnie, gdyby posada ta w drodze przeniesienia obsadzona została, innej opróżnić się mogącej posady notaryalnej c. k. Izba notaryalna w Krakowie ogłasza niniejszem konkurs.

Ubiegający się o posadę tę lub inną opróżnić się mogącą winni wnieść podania swoje w sposób §sem 11 ust. not. wskazany do c. k. Izby notaryalnej w Krakowie w przeciągu czterech tygodni licząc od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“

C. k. Izba Notaryalna

Kraków dnia 12 lipca 1881.

(5093 1—3) Obwieszczenie.

L. 2896. W dniach 9go sierpnia, 6go września i 11go października 1881 każdym razem przed południem sprzedawcą będzie w tut. ek. sądzie realność pod l. 68 w Rozwadowie położona, Berka i Bajli Cirli Laufgrabenów własna, n. zaspokojenie należności Jakóba Messiga w ilości 156 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi 320 zł.

Zakład zaś 32 zł., który przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji sądowej złożyć należy.

Warunki licytacji wolno przejrzyć w tut. registraturze.

Rzwadow dnia 30 maja 1881.

(5100 1—3) Obwieszczenie.

L. 32539. W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla gościńca krakowskiego od 116 do włącznie 127go kilometra tudzież od 172 do 175 kilometra włącznie w Rzeszowskim okręgu budowniczym w latach 1882; 1883 i 1884 odbędzie się w c. k. starostwie w Rzeszowie na dniu 27 lipca 1881 o godzinie 12tej w południe licytacja przez składanie pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa konserwy na r. k 1882 wynosi: 1) dla przestrzeni gościńca od 116go do włącznie 127go kilometra 435 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 1655 zł. 40 c.

2) na przestrzeni od 172 do włącznie 175o kilometra 120 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 237 zł. 15 c.

Blizsze warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrane być mogą w powyżej wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stempową na 50 ct. z dołączeniem 5 pre. od sumy fiskalnej wynoszącego wadium, z wyrażeniem zaofiarowanych cen

nie tylko cyframi, ale też i literami, w oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 3 lipca 1881.

(5081) Ogłoszenie.

L. 3802. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie wiadomem czyni, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Lubaczów na dniu 24 lipca 1881 rozpocznie

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko naprowadzić co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. sąd powiatowy

Lubaczów dnia 28 czerwca 1881.

(5095) Obwieszczenie.

L. 3192. C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ogłasza, że arkusze posiadania i inne akta założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Ostyria do powszechnego przegladu w tym sądzie są złożone.

Do dalszych dochodów w razie wniesienia zarzutów wyznacza się termin na 20 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem.

Tłumacz dnia 9 lipca 1881.

(5094) Obwieszczenie.

L. 3193. C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ogłasza, że w sprawie zakładania księgi gruntowej w gminie Delawa-Budzyn miejscowe dochodzenia 23 lipca 1881 rozpocznie.

Każdy mający prawny interes w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tłumacz dnia 9 lipca 1881.

Doniesienia prywatne.**Rada zawiadowcza Galicyjskiego**

Zakładu zastawniczego i kredytowego zaprasza niniejszem P. T. członków Towarzystwa na

Walne Zgromadzenie

odbyć się mające w lokalnościach Zakładu na dniu 24 lipca 1881 o godzinie 10 rano.

Porządek dzienny.

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej z czynności za rok 1879 i 1880 §. 31 stat.

2. Sprawozdanie komisji kontrolującej i wniosek o udzielenie Dyrekeyi absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 1 stycznia 1879 do 31go grudnia 1880, §. 35 statutu.

3. Wniosek komisji kontrolującej co do podziału czystego zysku z roku 1880, §. 35 statutu.

4. Wybór pięciu członków Rady Zawiadowczej w miejsce p. p. §. 46 statutu.

5. Wybór trzech członków komisji rewizyjnej na rok 1881, §. 46 stat.

Lwów dnia 14 lipca 1881.

Zastępca prezesa

D r. M a l y.

(5098 1 2)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi

6% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucyje i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi.

(4768 5—?)

Bilanz-Conto

Des deutschen Continental GAS-GESELLSCHAFT in Dessau.
für die Gassanstalten Lemberg und Krakau.

An			Per		
	Cassa Conto	3892 32		Hypoteken Schulden Cto	6155 94
	Mobilien Conto	1534 58		Leopold Münnich	415 —
	Reinigungs Material Cto. .	11 70		Lad Slatowski	500 —
	Beleuchtungs Utens & Un-			Conto der Directorial Haupt	
	kost. Cto.	26 91		Casse	1052406 78
	Conto der Privateinrichtun-				
	gen	13488 26			
	Conto verm Privateinrich-				
	tung	153 43			
	Ther Conto	16419 06			
	Ammoniak Conto	5028 17			
	Maschinen betriebs Conto .	76 20			
	Gespann Conto	1555 10			
	Betriebs Utens. & Unk. Cto.	670 62			
	Oeffen Unterhaltungs Cto.	2141 67			
	Gas Conto	124 30			
	Gas Consumenten Cto. . .	34890 28			
	Coaks Conto	9559 33			
	General Unkosten Cto. . .	3783 61			
	Gaskohlen Conto.	36396 42			
	Magasin Werkstatt Cto. . .	20522 99			
	Bau Conto Lt. A.	892188 37			
	Bau Conto Lit. B	13666 85			
	Gasmesser Repar. Werkstatt	280 55			
	Holz Conto	30 —			
	Cautions Conto	1000 —			
	G Peters	680 —			
	C. Voss.	1357 —			
		1059477 72			1059477 72

Representanz der Deutschen Continental Gas-Gesellschaft
zu Dessau.

(5097 1—3)

George Peters.

Uwiedomienie.

Następujące homeopatyczne dzieła Dr. A. Kaczkowskiego są do nabycia we Lwowie w księgarniach pp. Gubrynowicza i Schmidta, Mikolajskiego, Richtera i Wilda, w aptece pana Mikolajskiego i w wydawcy; w Krakowie w księgarni p. Friedleina i w aptece p. Stockmara; w Warszawie w księgarni pp. Gebethnera & Wollfa i Orgelbranda; w Petersburgu w centralnej homeopatycznej aptece p. Fleminga.

1. Teoretyczna i praktyczna „Nauka Homeopatii” dla lekarzy i światłej publiczności w 3 tomach, drugie wydanie, cena 8 zł. w. a.
2. Poradnik dla matek o zachowaniu się w stanie błogostanionym, o pielęgnowaniu niemowląt i o leczeniu chorób dzieci cena 1.50
3. Broszurka o leczeniu cholery azjatyckiej, cena 25 cent.
4. Broszurka o dyecie homeopatycznej c. 15 ct.
5. Broszurka o przeciwdziałaniu środków przeciwdziałających, przeciw ospie owczej, przeciw wściekliznie, cena 50 cent.
6. Broszurka o stosownym użyciu łaźni parowej, cena 20 cent.

(198 4-6)

Poszukuje się Majątku

do nabycia w wschodniej Galicji, w średniej rozległości i glebie. — Adresować proszę: Przekładowe Szkoły, Plac Maryacki 1. 6 i 7 we Lwowie. (5054 2-3)

SALON MÓD

i pracownia sukien damskich

Suknia zwykła od 3 zł.
Suknie strojne od 4 zł.
Sukienki dziecięce od 1 zł.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na prowincję i wykonuje w oznaczonym czasie podług najświeższych żurnali.

Ludmiła Pizuńska

przy ul. Krakowskiej 1. 1 na I piętrze (róg od rynku).

Poszukuje Panien biegłych w krawiectwie damskim — przyjmuje także do nauki.

PAPKE

do pokrycia dachów

(najlepszy materiał do tego celu).

Płyty asfaltowe

do izolowania fundamentów

sprowadza

Arnold Werner

we Lwowie.

(4810 4-4)

Otwarcie 10 lipca 1881.



Fabryka firmy

L. i C. Hardtmuth

w Budweis

urządziła skład

pieców kaflowych

we Lwowie (4684 8-20)

ulica Akademicka liczba 3.

! Niezaprzeczenie!

najlepsze, najskuteczniejsze i najczystsze bonbony przeciw kaszlowi, zadławieniu i chrypcie są

wiedeńskie cukierki od kaszlu

wyrabiane z lodowatego cukru, słazu i słodkiego drzewka

Feliksa Ronspergera, we Wiedniu, IV bec., Hauptstrasse 29.

Pudełko kosztuje 10 ct., też same z dodatkiem świeżego soku ananasowego 20 ct.

Składy dla Galicji znajdują się:

we Lwowie u Braja Łazowskich apt., w Jarosławiu u p. Wisłockiego aptek., w Kołomyi u p. J. Sidorowicza, w Tarnowie u p. J. Reida.

Z kilkuset listów zawierających podziękowania i uznania za skuteczność tego wyrobu przytacza się tutaj tylko jeden:

Wilno. Do Pana Feliksa Ronspergera, (1449 94-?)

Upoważniam Pana do publicznego ogłoszenia mego podziękowania za pańskie Wiedeńskie cukierki od kaszlu, które mię wybrały od kilkuletniego kataru płucowego.

Jenerał-Major książę Jan Gutout.

Proszę zwrócić uwagę na niniejsze OGŁOSZENIE.

Z upoważnienia wynalazcy powszechnie już znanych i nader skutecznych

„Dębskiego cudownych kropli do zębów“

otworzyłem obecnie główny skład i wyrób tychże w mojej starej c. k. Aptece polnej we Wiedniu na placu św. Szczepana położonej. Co niniejszem cierpiącej ludzkości z tem dodatkiem do powszechnej wiadomości podaje, że dla zapobieżenia podrabianiu i fałszowaniu tychże, zmieniam flakoniki i etykiety, które poprzednio firmę apteki ś. p. Dra Buchelta z Tarnopola nosiły, a do tego w miasto pieczęć z laku, opatrzoną zostały kablami metalowymi. Przez tego każdy flakonik obwinęty jest sposobem użycia i dwoma markami apteki mojej zaopatrzony.

Te prawdziwe cudowne krople Dębskiego powinny być w każdym domu i pod najuboższą z rzeczą, gdyż nie tylko że usuwają spiesznie każdy najcięższy i najdawniejszy ból zębów, połączony często z łupaniem w głowie, strzykaniem w uszach, opuchnięciem twarzy i gardła, wrzodami na dziąsłach, fistułami i t. d., oczyszczają i wzmacniają dziąsła, odbierając niemiły odór ust, ale są one także najpewniejszym, jedynym i wypróbowanym środkiem na wszystkie bóle reumatyczne, ataki apoplekcyjne, osłabienie nerwów, bicie serca gwałtowne, migreny, zapalenia gardła, ciężki ból krzyżów, uszkodzenia części ciała, przez skaleczenia, spiecenia, oparzenia, odmrożenia, zwichnięcia i złamania kości, jak to niezliczone uznania i publiczne wywoławcy tychże składane podziękowania, nie tylko wysoko położonych i wielce szanownych osób, ale nawet lekarzy samych, z których dosłowne odpisy z nadzwyczajnych zdarzeń tylko w dołączonych do każdego flakonika sposobach użycia umieszczone być mogły, już dostateczny dowód dają.

Zresztą jeden flakonik wystarczy, aby się sam cierpiący o prawdziwie cudownym skutku tychże przekonać mógł.

Każdy cierpiący żądający bliższych wyjaśnień otrzyma takowe z powyższej apteki za dołączeniem marki pocztowej na odpowiedź.

Te krople nie pozostawiają po sobie żadnych szkodliwych skutków, bo składają się z części roślinnych wcale zdrowiu i życiu ludzkiemu niezagrażających, i dla tego nie wymagają żadnych ostrożności przy użyciu tychże.

Główny skład i wyrób w wyżej wymienionej aptece mojej.

Składy komisowe w niżej poszczególnionych aptekach Włoch Panów, a to: W WIEDNIU: I. Operngasse Nr. 16, pol. św. Duchem, III. Ungargasse Nr. 12 Hofer Victor, VI. Marienhilferstrasse Nr. 72 Zavaros Michal, IX. Porcellangasse Nr. 5 Karol Ploy X. Humbergerstrasse Nr. 10 Molitor Rudolf. W KRAKOWIE: E. Stockmar We Lwowie: Zygmunt Rucker. W STANISŁAWOWIE: Albin Amrowski. W STRYJU: Julian Zgorzki. W PRABŹE: Józef Fürst. W BERNIE: Franz Eder. W DEBRECEZYNE: Dr. Emil Rothschneck.

Flakonik mały kosztuje 50 ct., większy 1 zł. w. a., z przesyłką pocztową o 10 ct. więcej. Osoby lub apteki odbierające najmniej tuzin flakoników za gotówkę, otrzymują odpowiedni opust.

Franz X. Pleban.

(480 3-4)

Z drukarni Wł. Łosińskiego ul. Główna 1. 13 dom Włocławek.

Sassów

Zakład hydropatyczny.

Niżej podpisany, objawiając czynność lekarza Zakładowego, donosi interesowanym o otwarciu Zakładu, zaopatrzonego we wszelkie ulepszenia, jakich wymaga postępową hydroterapię. — Do zakresu środków leczniczych należy również elektroterapia.

Dr. Władysław Bogdański

specjalista w hydro i elektroterapii.

(4984 2-3)

Odległość od najbliższej stacji kolejowej Muszyna-Krynica 10 kilometrów.

Pociągi od 1 czerwca do 30 września dwa razy dziennie przychodzą.

C. k. Zakład zdrojowy

w Krynicy

Pocztą i telegraf w samym Zakładzie

z dniem 15go maja b. r. otwarty

posiada 18 zdrojów szczawio-alkaliczno-żelazistej z których 6 świeżo chemicznie zbadanych — 900 pokoiów gościnnych — 7 publicznych restauracji — 3 hotele 2 gmachy łaźni o 100 gabinetach z wszelkiego rodzaju kąpielami, ogrzewaniami parą według metody Schwartza.

Aptekę ze składem wód mineralnych zamiejscowych, trudniącą się wyrobem pastylek Krynickich i wyciągu z igliwia na kąpiele balsamiczne. — Zakład gimnastyczny i kąpiele rzecznych, tudzież doborową orkiestrę.

Czytelnię gazet i wypożyczalnię książek.

Wody i kąpiele Krynickie są powszechnie uznanem lekarstwem: w niedokrotności i blednicy, nieocenionym lekiem we wszelkich cierpieniach żołądka lub kiszek, połączonych z osłabieniem trawienia lub biegunką, w rozlicznych chorobach o ganów piciowych u niemowląt, tudzież jedynym lekarstwem w chorobie anglickiej i skroflicznej u dzieci, jako też w przeróżnych cierpieniach nerwowych, opartych na osłabieniu lub na niedokrotności.

5 Pp. lekarzy ordynuje podczas sezonu kąpielowego

Przy dworcu kolejowym w Muszynie czekają na podobnych flakry i wózki góralskie.

Zamówienia na wody mineralne tudzież na pomieszczenia na ostatnie z zadatkiem od 15 maja a później od dnia nadejścia listu z zadatkiem przyjmują.

Ces. król. Zarząd Zakładu zdrojowego

w Krynicy.

L. 556.

(3087 4 4)

C. k. uprz. galic. kolej Karola Ludwika.

OGŁOSZENIE

dotyczące otwarcia

w stacyach Biadolin, Chorońska, Kłaj i Żurawica ekspedycyji dla przesyłek pospiesznych.

Dla wygody szanownej P. T. Publiczności otwiera podpisana dyrekcyja ruchu w stacyach Biadolin, Chorońska, Kłaj i Żurawica, gdzie już dotychczas podróży i pakunki przyjmowano, z dniem 15 sierpnia 1881 także ekspedycyję dla przesyłek pospiesznych.

Od dnia tego można zatem w wymienionych stacyach nadawać i odbierać przesyłki pospieszne wszelkiego rodzaju.

Należytości przewozowe za te przesyłki obliczane będą według przepisów obowiązującej taryfy lokalnej.

Lwów w li. cu 1881.

Dyrekcyja ruchu.

Wyszczególnione

Trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.

Antilentilla.

Usuwa z twarzy piegę, opalenie słoneczne, plamy żółte i brunatne. Twarzy nadaje naturalną białość i nieporównaną delikatność. Działanie tego cudownego środka polega na tem, że naskórek pod wpływem Antilentilli mięknie, oddziela się stare, pomarszczone i zgrubiałe komóreczki naskórka wraz z barwinkiem tworzące piegę i plamy ustępują; dlatego też osoby posiadające twarz szorstką, grubą, żółtą, lub martwą, po użyciu Antilentilli odzyskują delikatność białoską i prawdziwy młodzieńczy wyraz twarzy. Antilentilla polecam z tem przekonaniem, że jako środek higieniczny, odnawiający i oczyszczający skórę nie ma sobie równego, jest on zupełnie nieszkodliwy i znalazł powszechne uznanie. Cena 2—

Ołówek do brwi i rzęsów, czarne i blond w celu podniesienia wyrazistości —60

Ołówek czerwony i niebieski do robienia kresek, dających pewien odcień koło oczu —60

Masełka ryżowa do twarzy —20 i —35

Pudr higieniczny. Codziennie używany zapobiega tworzeniu się wyrostów, odświeża, białą i wydelikatnia skórę —50 i 1—

Pudr książęcy biały, jest prawdziwym unikiem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu i pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość, delikatność i świeżość, małe pudełko —60

całe pudełko 1— i 1:50

Pudr książęcy, cielisto różowy dla blondynek i

Pudr książęcy cielisto-żółtawy, dla brunetek i szatynek, pudełko po —70 i 1:20 i 1:60

Róż Gusty. Przez posmarowanie ust lub policzków, otrzymuje się naturalny i piękny rumieniec —50

Róż sułtański, najprzedniejszy, służy do nadania naturalnych i prawdziwie pięknych rumieńców, pudełko 1:50

Barwinki teatralne, do charakteryzowania scenicznego: Nr. 1. kolor biały, Nr. 2. biały, Nr. 3. cielisto-żółty dla młodych blondynek, Nr. 4. cielisto-żółty dla szatynek, Nr. 5. cielisto ciemno różowy dla brunetek, Nr. 6. ciemno cielisto smagły, Nr. 7. arabski opalony dla typów wiejskich, Nr. 8. kolor stary, Nr. 9. zgrzybiały, Nr. 10. kolor rdzawy dla oznaczenia zmarszczek, Nr. 11. balwerski dla oznaczenia zarostu, Nr. 12. maurytański, Nr. 13. kolor afrykański sztuka —25

Pudr brylantowy, dla brunetek, dla nadania świetności —50

Pudr złoty, dla blondynek —50

Pudr srebrny, dla blondynek —50

Jan Ihnatowicz mag. farm. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukienice 1. 20. (1527 23-2)

KRAKÓW

Mag. farm. i chemik sądowy